



Prezydent Ho Chi Minh do papieża Pawła VI Prawdziwy pokój jest nierozłącznie związany z prawdziwą niepodległością

HANOI (PAP). Agencja VNA donosi, że prezydent DRW Ho Chi Minh przesłał 28 bm. depeszę do papieża Pawła VI, w której podziękował za zainteresowanie się sprawą przywrócenia pokoju w Wietnamie. „Ale prawdziwy pokój — czytamy w depeszy — jest nierozłącznie związany z prawdziwą niepodległością narodową”. Po wymienieniu zbrodni, jakich dopuścili się agresorzy amerykańscy podczas brudnej wojny w Wietnamie, prezydent pisze, iż „przywódcy amerykańscy pragną wojny, a nie pokoju. Oświadczanie składane przez prezydenta USA na temat rozmów bez warunków wstępnych stanowią jedynie mądrych mających na celu zamaskowanie jego planu wzmożenia i rozszerzenia wojny w Wietnamie.

Przerwa w bombardowaniu DRW trwa już piąty dzień

NOWY JORK (PAP). W doniesieniach z Sajgonu agencje amerykańskie zwracają uwagę, że już 5 dni trwa przerwa w bombardowaniu Wietnamu północnego i że jest to najdłuższa dotychczas pauza od chwili rozpoczęcia nalotów na DRW. W Wietnamie południowym trwają natomiast nadal walki. W śróde samoloty amerykańskie odbyły 280 lotów bojowych zrzucając 276 ton bomb na dżonki, magazyny i rejon zaopatrzenia partyzantów. Dokonały również lotów bojowych w odległości 40 km na południowy zachód od Sajgonu, gdzie partyzanci zaatakowali posterunek wojsk rządowych. W samym Sajgonie jakiś bojownik ruchu oporu wrzucił granat do pomieszczenia, w którym znajdowali się żołnierze amerykańscy. AP informuje, że w wyniku eksplozji 4 Amerykanów zostało rannych. Agencje zachodnie donoszą również, iż jak wynika ze śródowego komunikatu, straty amerykańskie i wojsk rządowych były w ubiegłym tygodniu mimo 30-godzinnego zawieszenia broni, znacznie większe niż przypuszczano. W okresie tym zginęło 21 Amerykanów, 95 zostało rannych a 11 zaginęło lub dostało się do niewoli. Straty wojsk rządowych wyniosły 227 zabitych, 499 rannych i 104 zaginionych lub wziętych do niewoli.

Stolice wielu krajów przygotowują się do uroczystego powitania Nowego Roku. Na zdjęciu: Wielki plac w Brukseli z świetlną iluminacją.



Połączenie ruchów wyzwoleńczych?

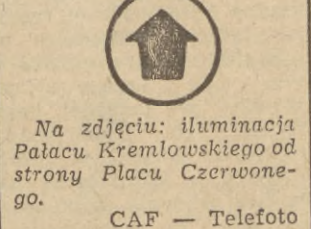
KAIR (PAP). — W ostatnich dniach zakończone zostały rozmowy między przedstawicielami różnych organizacji i grup walczących o wyzwolenie południowej części Półwyspu Arabskiego. W Brytanii czyni obecnie przygotowania do ogłoszenia deklaracji o niepodległości Federacji Południa, tzn. tych emiratów i sultanatów południa arabskiego, które popierają politykę brytyjską.

Walki w Laosie

HANOI (PAP). — Rozgłosła patriotów laotańskich „Głos Patet Lao” poinformowała, że 29 bm. o walkach, jakie miały miejsce w listopadzie — grudniu br. na przedpolach wyzwolonych obszarów w prowincji Khammuan (środkowy Laos). W walkach tych — jak podaje agencja VNA — przeciwnik stracił ponad 300 żołnierzy zabitych, rannych bądź wziętych do niewoli. Patriotów laotańskich przechyliła wielka ilość broni i amunicji. W tymże okresie w prowincji Xiang Khouang wojska przeciwnika, w trakcie bezskutecznych prób zajęcia wyzwolonych rejonów kontrolowanych przez siły patriotyczne, straciły ponad 200 żołnierzy i oficerów.

Oświadczenie ChRL Naród chiński stanie u boku ludu kambodżańskiego

PEKIN (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL, ogłosiło we wtorek (28 bm.) oświadczenie wyrażające solidarność z narodem kambodżańskim wobec zagrożenia ze strony wojsk amerykańskich i sajgońskich, które upoważnione do stały do przekraczania granicy kambodżańskiej podczas operacji wymierzonych przeciwko partyzantom. W oświadczeniu czytamy m. in.: „Rząd chiński komunikuje, że w wypadku zbrojnej agresji skierowanej przeciwko miłującemu pokój Królestwu Kambodży ze strony imperializmu amerykańskiego i ich zażurników 650-milionowy naród chiński stanie u boku ludu kambodżańskiego i udzieli mu wszechstronnego poparcia w jego sprawie wiodłej walce przeciwko imperialistycznej agresji USA.



Na zdjęciu: iluminacja Pałacu Kremłowskiego od strony Placu Czerwonego. CAF — Telefoto

Po trzynastu tygodniach DEBAT

Po trzynastu tygodniach burzliwych debat zakończyła się pierwsza część XX Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych stwarzając możliwość pierwszego podsumowania i bilansów. A już to, że jest co podsumowywać — rzuca dodatkowe światło na sesję, zwłaszcza jeśli pamiętać, że jej poprzedniczka dała niechlubne świadectwo paraliżu wywołanego przez osławioną debatę finansową i przez przytłumienie dyskusji politycznej paragrafami wyjątkowymi w tym celu przez USA. Tym razem było inaczej. Obrady Zgromadzenia Ogólnego, a także przyjęte do tej pory rezolucje dowodzą, że mimo trudnej sytuacji, wywołanej konfliktem wietnamskim, możliwe są i realne porozumienia w najistotniejszych sprawach dotyczących wszystkich kontynentów. Na czoło dokumentów przyjętych większością głosów (niektóre z nich skupiły ogromną większość) — wysuwa się rezolucja, zalecająca zawarcie układu o nierozprzestrzenianiu broni

jądrowej, rezolucja Komitetu Politycznego o nieinterwencji w cudze sprawy (jej projekt wymanipulowano na początku sesji ZSRN), a także niezmiennie istotny dokument Zgromadzenia Ogólnego, potępiający utrzymywanie i zakładanie baz wojskowych na terytoriach kolonialnych i zależnych. O CZYWIŚCIE uchwały Zgromadzenia Ogólnego nie mają mocy obowiązującej, jak chociażby uchwały Rady Bezpieczeństwa. Trudno też oczekiwać ich automatycznej realizacji, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę kolonialne interesy, czy też zaangażowanie w wyścig zbrojeń jądrowych niektórych mocarstw. Ale sam fakt przyjęcia tego rodzaju rezolucji jest znamienny dla nastrojów panujących dzisiaj w świecie i coraz silniejsze go ich oddziaływanie na tok spraw międzynarodowych. Pośrednim potwierdzeniem siły tych nastrojów jest choćby to, że niezależnie od praktycznych posunięć — USA głosowały za rezolucją o

Uszkodzony kuter dryfuje na morzu

Wczoraj rano ratownicy PRO zostali zaalarmowani wiadomością o tym, że kuter „Gdy-65” wysłał pomoc. Według relacji rybaków uszkodzona jednostka znajdowała się około północny wschód od cypla Półwyspu Helskiego. Na ratunek wyruszyła natychmiast jednostka „R-1”, dowodzona przez E. Woltyńskiego. Poszukiwania kutra trwały do późnego popołudnia. W żadnym z rejonów zatoki, wskazanych przez rybaków, „Gdy-65” nie można było znaleźć. Nad morzem zapadała już zaczęły wieczorne ciemności, kiedy ratownikom udało się nareszcie nawiązać łączność radiową z poszukiwanym. Okazało się, że kuter „Gdy-65” po uszkodzeniu silnika miał również awarię odbiornika radiowego i dryfował na morzu. Ustalono dokładnie na pozycję „R-1” całą naprzód podążył na ratunek załodze kutra „Gdy-65”. (sta)

Średniowieczne kary dla kupców podnoszących ceny w Bandungu

LONDYN — NOWY JORK (PAP). Organ prasowy armii indonezyjskiej doniósł 29 grudnia, że na wyspę Bali wysłano szturmowy oddział spadochroniarzy, trwając tam bowiem rzekome starcia „między grupami komunistycznymi i antykomunistycznymi”. Jak wiadomo wyspa Bali była już w ostatnich tygodniach widowiskiem krwawych wydarzeń. W Bandungu, na Jawie zachodniej, policja ogłosiła głowę szeregowi kupców za „podnoszenie cen” i oprowa dzała ich po mieście z zapowiedziami na szczy hańbiących plakatach. Według agencji Antara, była to jedynie wstępna kara, gdyż później oskarżeni kupcy stali przed sądem. Antara nie precyzuje narodowości tych ludzi, ale skądinąd wiadomo, że większość sklepów w Bandungu należy do obywateli pochodzenia chińskiego lub indyjskiego.

Radziecki „Gdańsk” przyplął

Dzisiaj przypływa do Gdyni radziecki statek „Gdańsk”. Jednostka ta, zbudowana została w Leningradzie i dla podkreślenia więzów przyjaźni łączących Leningrad i Gdańsk dano jej nazwę stolicy naszego województwa. „Gdańsk” przybędzie przy nabrzeżu Franciszka i tam też — o godz. 11 — odbędzie się jego powitanie.

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 308 (6683) Cena 60 gr

Czwartek, 30 grudnia 1965 r.

Plenarne posiedzenie KNiT Skoncentrować wysiłek na problemach najważniejszych

WARSZAWA (PAP). 5-letni projekt planu rozwoju nauki i techniki był tematem śródowego plenarnego posiedzenia w Warszawie Komitetu Nauki i Techniki. Otwierając posiedzenie, wicepremier E. Szysz podkreślił, że zadania zawarte w planie nauki i techniki wymagają ustalenia właściwej hierarchii potrzeb i skoncentrowania wysiłku na problemach najważniejszych. Zobowiązano resorty do maksymalnego skoncentrowania rozproszonych placówek, zaś PAN i szkolnictwo wyższe — do zwiększenia dotychczas zaangażowania potencjału badawczego w rozwiązywaniu ważnych dla gospodarki problemów. Uczestnicy plenum uznali za konieczne dalsze uelastycznianie gospodarki finansowej postępu technicznego i ekonomicznego. Szybkie zmiany wymaga też sama organizacja prac badawczych. Obserwuje się obecnie niechęć do podejmowania przez specjalistów różnych branż sztywnych badań. Jednakże problemy 5-latką wymagają właśnie pracy zespołowej.

Noworoczne spotkanie w KC PZPR

WARSZAWA (PAP). — Z okazji zbliżającego się Nowego Roku odbyło się 29 bm. w Komitecie Centralnym PZPR spotkanie z udziałem członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich partii, kierowników wydziałów Komitetu Centralnego, redaktorów naczelnych centralnych pism partyjnych i przewodniczących niektórych organizacji społecznych. I sekretarz KC PZPR złożył zebrany najlepszy życzenia noworoczne.

Sesja budżetowa Wojewódzkiej Rady Narodowej Zbiorczy budżet województwa na rok 1966 uchwalono w wysokości 3.935.271.000 zł

Na wczorajszej sesji WRN, mającej uchwalić plan gospodarczy i budżet województwa na r. 1966, przybyli posłowie ziem gdańskich oraz przedstawiciele władz centralnych: dyrektor departamentu Komisji Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów Henryk DANKOWSKI oraz dyrektor departamentu Ministerstwa Finansów Marian KRZAK. Przewodniczyła obradom radna Teresa GOZDZIEWICZ, na sekretarza wybrano radnego Józefa WÓJCICKA.

którego rozwiązaniem będzie wymagało wysiłków, jest problem ludności i zatrudnienia.

Rozwój ten wykazuje u nas większy dynamizm, niż średnia w kraju. Jeżeli na przykład w r. 1960 mieszkało u nas na 1 km² 96 osób, to w r. 1965 mieszka już 123. Średnio przysrost ludności w kraju wyniosł nieco ponad 5 proc., zaś u nas powyżej 10 proc. Przybyło nam 120.000 mieszkańców w ciągu pięciu lat, z czego na miasta przypało 78 proc., zaś na wieś tylko 22 proc. W ten sposób proces urbanizacji województwa posunął się dalej naprzód. W roku przyszłym liczba ludności miejskiej wyniesie 67,5 proc.

Intensywny proces narażania ludności miejskiej wymagał zaspokojenia jej wzrastających potrzeb. Udało się w ubiegłej pięcioletniej

Specjalne biura werbunku „mięsa armatniego”?

BONN (PAP). B. oficer SS i b. szef oddziału białych najemników w Kongo, Siegfried Mueller, odbywa obecnie podróż po różnych miejscowościach zachodniemiejskich w celu zwerbowania najemników dla Rodezji względnie Wietnamu południowego. Udzielił nawet wywiadu dziennikowi „Frankfurter Rundschau”, w którym m. in. oświadczył: „oczekuję, że w okresie kilku tygodni uda mi się zmobiliować kilkuset najemników do akcji np. w Wietnamie”. Mueller zapowiedział zorganizowanie biur werbunkowych w malych krajach graniczących z NRF „takich jak np. Luksemburg”. W samych Niemczech zachodnich nie chce on otwierać specjalnego biura.

Zostatniej CH WLI

Z tego co opowiadają podróżnicy powracający z Dżakarty — pisze korespondent agencji France Presse w Singapurze — wynika, że cały świat nie adaje sobie sprawy jak straszna jest fala represji, która w ostatnich miesiącach, a szczególnie w ostatnich czterech czy pięciu tygodniach ogarnęła wielką część Indonezji. Podróżnicy mówią o morderstwach, a nie o represjach. Według najbardziej ostrożnych ocen zamordowanych zostało ponad 100.000 komunistów.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 30 bm.
Zachmurzenie duże i opady śniegu. Temperatura od -1 do +2 stopni. Wiatry dość silne południowe.

Ostatnie dni starego roku w Stoczni im. Komuny Paryskiej

Założa Stoczni im. Komuny Paryskiej zamyka rok 1966 przekazaniem trzech statków.

Wczoraj armator francuski Scaviner Lorrent przejął budowany dla niego trawler rybacki typu „B-27” — „Galilee”. Jest to dziesiąty trawler wykonany przez gdyńskich stoczników dla Francji.

Wszystkie jednostki z Gdyńi cieszą się doskonałą opinią wśród rybaków francuskich.

Wiceminister rolnictwa na spotkaniu ze służbą rolną Wybrzeża

Wiceminister rolnictwa dr Józef Okuniewski mówił wczoraj w sali Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyniej w Gdańsku o niektórych problemach planowania i zarządzania gospodarką rolną w świetle uchwały IV Plenum KC PZPR. Słuchaczami byli przedstawiciele instytucji pracujących na usługach rolnictwa — wojewódzka i powiatowa służba rolna Wybrzeża.

Dyskusja dotyczyła m.in. zagadnienia elastyczności planów, zaopatrzenia rolnictwa w artykuły przemysłowe, dalszego realizowania zasad decentralizacji w konkretnych warunkach naszego województwa.

Posiedzenie komisji dla rad narodowych

WARSZAWA (PAP). 29 bm. odbyło się posiedzenie komisji dla spraw rad narodowych Rady Państwa pod przewodnictwem członka Rady Państwa Ryszarda Strzeleckiego. Komisja dokonała oceny przebiegu i wyników wyborów do komitetów blokowych, domowych i osiedlowych oraz kierunków ich działalności w latach 1962/65 a także rozpatrzyła wnioski skierowane do dalszego rozwoju i podniesienia roli organów samorządu mieszkańców miast.

Podziękowanie dokerom gdyńskim

Wczoraj, do portu gdyńskiego, na ręce naczelnego dyrektora Zbigniewa Teplickiego i I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Zygmunta Rosiaka nadszedł list podpisany przez wiceministra żegluga Jerzego Szopa. A oto jego treść:

„Z okazji pełnej mobilizacji całej załogi w trudnych warunkach w końcu roku, a szczególnie w dniach 25-26 grudnia, przy wykonywaniu Narodowego Planu Gospodarczego 1965 roku, składam na ręce obydwu serdeczne podziękowanie załozce i kierownictwu za ich ofiarny trud i wniezione sukcesy.

Równocześnie życzyć gorąco, aby zapłat i wytrwałość do końca Waszego roku przyniosła nadal korzyści gospodarce narodowej, załozce oraz zadowolenie z dobrze wykonanej pracy”.

(sta)

Dyrekcja i Rada Naukowa Instytutu Budownictwa Wodnego Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku-Oliwie — zapraszają na

PUBLICZNĄ OBRONĘ PRACY DOKTORSKIEJ

mgr inż. Jerzego Piórewicza pt. „Analiza działania zatoryjnych strumieni wodnych jako elementów przegród wodnych”.

Obrona odbędzie się w dniu 8. I. 1967 r. o godzinie 10 w gmachu Instytutu Budownictwa Wodnego w Gdańsku-Oliwie, ul. Cystersów 11. Promotor: prof. mgr inż. Witold Tubielewicz.

Recenzenci: prof. dr inż. Romuald Cebertowicz, prof. mgr inż. Stanisław Szymonowski.

Z pracy doktorskiej i opiniami recenzentów można się zaznajomić w Bibliotece Instytutu Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku-Oliwie, ul. Cystersów 11, pok. 124 — codziennie od godz. 11 — 14.

Związek Radziecki — najpotężniejszym klientem zagranicznym polskich stoczní remontowych

W tych dniach w Moskwie między stroną polską (Centralą Morską Importowo — Eksportową „Centromor” i Zjednoczeniem Morskich Stoczní Remontowych), a stroną radziecką, reprezentowaną przez centralę handlową „Sudoinport” podpisano umowę o współpracy w zakresie remontu statków na dalsze lata.

W skład polskiej delegacji wchodził: dyrektor naczelny Zjednoczenia Morskich Stoczní Remontowych Czesław Znajewski oraz zastępca dyrektora Zdzisław Stróński i przedstawiciele „Centromoru” — dyrektor biura Leszek Sadowy, Włodzisław Plontek i Antoni Janik. Poza tym towarzyszyli również reprezentanci trzech naszych stoczní remontowych z Gdańska, Gdyni i Szczecina. Rozmowę przeprowadzono na temat wyników po-

dróży z naczelnym dyrektorem ZMSR Czesławem Znajewskim poprzedziliśmy pytaniami:

— Jak udział jako odbiorcy, mają radzieccy armatorzy w całości eksportu polskich stoczní remontowych?

— Blisko 75 procent naszego eksportu przypada na Związek Radziecki. Największą ilość jednostek ZSRR remontuje Gdańska Stocznia Remontowa. Poza tym podkreślić należy, że wspólna praca z tym największym zagranicznym odbiorcą naszej produkcji rozwija się na podstawie szczegółowo wspólnie opracowywanych planów, co dla producenta jest sprawą bardzo ważną.

— Z tym właśnie wiązała się ostatnia wizyta w Moskwie, prawda?

— Tak. Celem naszego wyjazdu były trzy główne problemy. Pierwszym z nich było sfinalizowanie i przyjęcie nowych, ogólnych warunków remontu radzieckich statków w naszych stoczniach. Podpisana umowa jest dokumentem, który obowiązywać będzie obie strony przez kilka najbliższych lat.

— Jakiego rodzaju dokument ten reguluje?

— Przede wszystkim określa formę zawierania umów i wzajemnych zobowiązań, warunki techniczne przyjmowania i zdawania statków, zasady kształtowania cen na poszczególne remonty. Zasady te są korzystne dla obu stron. Opiera się na średniowartości wskaźnikach cen.

Generalnie dopieć tych spraw uważam za duże osiągnięcie i postęp we wzajemnej współpracy.

— Jak współpraca układać się będzie w następnym roku, otwierającym nową pięcioletkę w naszej gospodarce?

— Ustaliśmy właśnie dokładny harmonogram remontu statków radzieckich na rok 1967. Między innymi w tym celu przebywaliśmy również w potężnej bazie radzieckiego rybołówstwa dalekomorskiego, w Murmańsku, z którą łączą nas bogate tradycje współpracy morskiej. Po wyczerpującej rozmowie z tamtejszymi armatorami, m.in. przedstawicielami ogromnego kombinatu rybnego „Siewryba”, w której poruszone zostały najważniejsze problemy naszych remontowanych, np. zastępowanie importowanych części do maszyn i urządzeń przy ich naprawach polskimi wyrobami, powróciliśmy do Moskwy i tu podpisaliśmy umowę na rok przyszły. Ustalone zostały ilości i typy statków, a nawet ich nazwy, terminy podstawiania jednostek i zakończenia robót itd.

Wartość naszych usług w przyszłym roku wynosi 226 mln zł. Obejmują one remont 18 trawlerów rybackich typu B-10 i B-14 o nośności po ok. 500 ton — wszystkich z Murmańska, 2 zbiornikowców typu B-70 — dziewiętnastotyśniczników, 2 trampów typu B-31 — 50 ton pięcioletniczek i 2 bazy śledziowych o nośności po 8.500 ton typu B-62. Łącznie obsłużymy 24 statki rybackie.

— „I wszystkie budowane u nas, w Stoczni Gdańskiej, w okresie kiedy pełnił pan tam funkcję dyrektora. A trzeci cel podróży?

— Perspektywy rozwoju we na następne lata 5-letki Wymieniliśmy poglądy i wstępnie ustaliliśmy remonty do r. 1970. Strona radziecka proponowała nam przyjęcie średnio po 22 statki rocznie. A w tym nowe, o wiele skomplikowanym wyposażeniu jednostki przemysłowe, takie, jak trawler — przetwórcze typu B-13 i B-26, dwa typy baz śledziowych itd. Stocznice będą musiały się odpowiednio przygotować do tych trudnych zadań. W ciągu najbliższych dwóch miesięcy opracują one specjalne programy uwzględniające w-

nich zarówno sprawy zaopatrzeniowo — materiałowe, techniczne, jak i technologiczne.

O poważnie wzrastającym zakresie usług remontowych eksportowanych do ZSRR — świadczy wzrost ich wartości mającej w 1970 r. osiągnąć ponad 400 mln zł.

— Z jaką oceną dotychczasowej pracy naszych remontowców spotkała się delegacja w Związku Radzieckim?

— Wszędzie, tak w „Sudoinporcie”, jak i wśród armatorów w Murmańsku podkreślano wysoką jakość remontów, nie zgłaszając żadnych reklamacji.

Bardzo ciekawą rozmowę odbyliśmy z wiceministrem Morską Flotą — Kolesniczenko, który dowiedziawszy się o naszym pobycie w Moskwie zaprosił nas do siebie. Niektóre ze statków podległych remontowi floty handlowej remontuje się u nas. Na przykład obecnie, w Szczecińskiej Stoczni Remontowej, o pracy której bardzo dodatnio wyrażał się wiceminister Kolesniczenko, znajduje się statek „Szachty”.

Omawiając możliwości dalszego rozszerzenia kontaktów z polskimi stoczniami, wiceminister Kolesniczenko zaproponował, abyśmy rozważyli możliwość remontu statków o napędzie Diesel-Elektrycznym, są to statki typu „Lena” pływające w rejonach północnych, między innymi o silnie rozbudowanej elektronice, specjalnych wzmacniaczach przeciwdrocznych itp. Armator ten powierzyłby nam również remonty statków do przewozu drewna, tzw. lesowozów.

— Reasumując — kończy dyr. Znajewski — wyniki tej podróży są bardzo owocne dla całego naszego przemysłu remontu statków.

Rozmawiała: Stanisława CZERSKA

Hawana przed konferencją trzech kontynentów

HAWANA (PAP). — Do rozpoczęcia pierwszej Konferencji Solidarności Narodów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej pozostaje jeszcze kilka dni.

Komisja recepcyjna konferencji akredytowała do dnia 27 grudnia delegatów z czterdziestu krajów, tym 16 delegacji afrykańskich, 11 azjatyckich i 12 z Ameryki Łacińskiej. Biuro prasowe wydało akredytacje dla pierwszych trzydziestu korespondentów prasy komunistycznej i postępowej, dzieląc los odroczonej na Swoich przedstawicieli chca-

przysłać również niemal wszystkie główne dzienniki Stanów Zjednoczonych, ale komitet przygotowawczy nie powołał jeszcze decyzji w sprawie udzielenia im wstępu na konferencję.

W konferencji wezmą udział reprezentanci co najmniej stu krajów. Doprowadzenie do zwołania konferencji hawañskiej jest poważnym sukcesem sił antyimperialistycznych, które zdołały nie dopuścić do teoretycznej i postępowej, dzieląc los odroczonej na Swoich przedstawicieli chca-



Na zdjęciu: gmach Kubańskiego Instytutu Radiowego, w którym odbywać się będą posiedzenia.

konferencji szefów państw i rządów Azji i Afryki, która miała się odbyć w tym roku w Algierze.

CAF — Telefona

Sylwester za pasem Balowe szaleństwa w „najważniejszą” noc

WARSZAWA (PAP). Temat oglądany w Polsce zespół operatorki przygotowała do powitania Nowego Roku wrażliwość fryzjerzy, kosmetyczki, sklepy z biżuterią i kosmetykami. W tej najważniejszej nocy każdego roku — w Sylwestra — wszystkie panie chcą być piękne, wszyscy panowie wy-

tworzą. Organizatorzy sylwestrowych zabaw wysyłała całą swoją pomysłowość, by ich byłby jedynym, niepowtarzalnym i niezapomnianym, bez względu na to, czy odbywa się w pięknej sali filharmonii warszawskiej, świetlicy zakładowej czy malutkim pokoiku w gronie najbliższych.

Mieszkańcy stolicy pożegnają stary rok na ponad 300 balach i zabawach. Obok wielkich, mających swą tradycję, balów w salach Filharmonii Narodowej, w Pałacu Kultury, w hotelu Bristol i Europejskim, warszawiaczy wybierają się na zabawy urządzone przez zakłady pracy, kluby środowiskowe, uczelnie, domy akademickie i oczywiście na niezliczone zabawy w domach prywatnych.

Film na 70 lat

PARYŻ (PAP). We wtorek obchodzone we Francji 70 rocznicę powstania sztuki filmowej. 28 grudnia 1895 r. dwaj Francuzi bracia Auguste i Louis Lumiere urządzili w jednej z paryskich kawiarni pierwszy publiczny pokaz filmowy demonstrując nakręconą przez siebie krótkometrażówkę „Robotnicy wychodzący z fabryki”.

Z okazji tej rocznicy na terenie Francji urządzono specjalne seanse filmowe, a telewizja nadała okolicznościowe programy.

Przesiedleńcy dziękują...

BONN (PAP). Rzecznik zachodniemieckiego „Ziomkostwa górnoślązkiego”, dr Otto Ullitz, wyraził w środę z okazji zbliżającego się Nowego Roku wdzięczność organizacji przesiedleńców dla rządu bawarskiego, partii politycznych i prasy NRP. Ullitz podziękował rządowi federalnemu za jego jasne stanowisko wobec praw nego punktu widzenia w zakresie problemu niemieckiego, partiom reprezentowanym w Bundestagu za „jednoznaczne stanowisko w kwestii niemieckich granic wschodnich i prawa do ojczyzny”, a prasie za „chłodniemieckie” za to, że w kończącym się roku „w obiektywny i godny sposób traktowała trudne problemy przesiedleńców”.

Ziomkostwo górnoślązkie powitało przy tej okazji wymianę listów między episkopat polskim i niemieckim, jako „krok na drodze do pojednania obu narodów”, związaną „tysiącletnią wspólnotą chrześcijańską”.

Pływający dom dla studentów

LONDYN (PAP). Przed kilku dniami z jednego z portów szkockich odpłynął duży statek pasażerski „Caledonia”, żadający ku wybrzeżom holenderskim. Statek ten, zbudowany w 1948 r. sprzedany obecnie uniwersytetowi w Amsterdamie i przeznaczony na „dom” studentów.

„Kochane dzieci”

NOWY JORK (PAP). W mieście Waterbury (stan Connecticut) na skrzyżowaniu ulic, w pobliżu którego stoi szkoła, uczniowie zawieszili na słupie wielki sztyl z ostrzeżeniem dla kierowców aut: „Uważaj! Szkoła! Nie przejeżdżajcie dzieci, czekajcie lepiej na nauczycieli”.

4. I. rozpoczyna obrady kongres ZSP

WARSZAWA (PAP). 361 delegatów reprezentujących 130-tysięczną resztkę członków Zrzeszenia Studentów Polskich weźmie udział w VI kongresie zrzeszenia, który obradować będzie w Warszawie w dniach od 4 do 6 stycznia. Kongres oceni działalność organizacji w minionych 3 latach, nakreśli program dalszej pracy, zatwierdzi zmiany w statucie i wybierze nowe władze naczelne ZSP. W szkołach wyższych działa 3 tys. grup ZSP, 495 kół naukowych skupiających 15 tysięcy młodzieży. Organizacja prowadzi 117 klubów i ok. 290 zespołów artystycznych. W pracach społecznych bierze rocznie udział średnio 70 tysięcy studentów.

Kooperacja Radom — Dania

Płasty rowerowe produkowane w zakładach metalowych im. Waltera w Radomiu spotkały z uznaniem fachowców duńskich, którzy zaproponowali fabryce dostawę tych części celem wmontowania do własnych duńskich rowerów. Na razie chodzi o kilkudziesięć tysięcy sztuk.

Świeczki dekoracyjne

Przemysł terenowy w Szprotawie uruchomił specjalną wytwórnię świeczek dekoracyjnych nadających się do stawiania na stoły, korytka. Są to przedmioty ozdobne różnorodnych rozmiarów, od najmniejszych, kilkucentymetrowych — po świece samodzielnie stojące, np. w kacie pokójki. Szprotawskie świecy wysła się także do Ghanu, Sudanu i Gwinei.

Iwonicz w kostkach

Iwoniecka borowina będzie można wkrótce nabywać w każdym sklepie apiecznym i aptece. Będzie to foramen kostki, noszące nazwę „Iwonka”. Niezależnie od tego udrożnienia iwonieckie istnieje od 1877 r. wytwórnia soli jodobromowa w ilości około 280 ton rocznie, którą używają chorzy na miejscu, lub otrzymują ją za receptą lekarską przekazywani do domów.

Po trzynastu tygodniach

Dokończenie ze str. 1

nierozpowszechniania broń jądrową, choć wybiegała ona znacznie poza amerykańskie koncepcje.

W sumie dotychczasowy przebieg XX Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych można uznać za pozytywny. Dowiodła ona bowiem, że niezależnie od trudności piętrzących się na drodze do odprężenia, możliwy jest na tej drodze postęp. Pokazała, że tam, gdzie wielkie mocarstwa współdziałają ze sobą, jak w wypadku Kaszmiru — można zlikwidować zarzewie wojny i doprowadzić do rokowani. I wreszcie — stanowisko, jakie zajęły prawie wszystkie państwa członkowskie w sprawie niebezpieczeństwa zbrodni, a zwłaszcza nierozpowszechniania broń jądrową — stało się niezwykle ważną zaletą do kontynuowania dzieła, rozpoczętego Układem Moskiewskim, z warty w 1963 roku.

Z. A.

Zbiórca budżet województwa na rok 1966

Dokończenie ze str. 1

latce nie tylko wybudować 100.000 izb, ale ten plan przekroczyć. Jedną trzecią wszystkich izb przeznaczona była na poprawę warunków mieszkaniowych ludności, dwie trzecie na potrzeby przyrostu.

W 1967 r. oddanych będzie do użytku 22.500 izb, tak, że i tu będzie wyprzedzenie w stosunku do przyrostu ludności.

W dalszym ciągu referatu Piotr Stolarek omówił osiągnięcia w służbie zdrowia, w dziedzinie upowszechnienia kultury, w gospodarce komunalnej oraz poinformował, że w r. 1966 przystąpimy do wielkiej inwestycji — budowy fabryki nawozów sztucznych, a w r. 1967 do budowy elektrowni w Gdańsku II.

Pomimo tych osiągnięć, nie zlikwidowano wszystkich dysproporcji, jakie się u nas dają zauważyć. Za male jest w stosunku do rozwoju gospodarki morskiej tempo rozwoju zaplecza kooperacyjnego, za mały jest rozwój transportu, istnieje dysproporcja między zadaniami budowlanymi a mocą przerobową przedsiębiorstw. Nie wykorzystaliśmy 900 mln zł limitów budowlanych.

Pozostały nierozwiązane także zagadnienia, jak: komunikacja miejska i oczyszczanie ścieków.

Stanowisko Komisji Planu i Finansów WRN przedstawił jej przewodniczący radny Tadeusz Lięza. Zwrócił on uwagę na fakt, że w spółdzielczym przemyśle terenowym przewidziano stosunkowo niski wzrost zadań produkcyjnych, a to w tym celu, aby stworzyć warunki do lepszego dostosowania asortymentu i jakości produkcji do potrzeb miejscowego rynku.

Mówca zwrócił uwagę na to, że przewidziany jest poważny wzrost dochodu ludności (o 6,9 proc.), zaś wzrost obrotów handlu detalicznego ma wynosić zaledwie 5,4 proc., a gastronomii 5 proc. i postulował skorygowanie planu obrotu towarowego i zwiększenie dostaw towarów na rynek. Również zbyt niski jest wskaźnik wzrostu usług gastronomicznych.

Zdaniem komisji zbyt niskie nakłady przewidziano na oświetlenie. Poważnym problemem będzie zbilansowanie mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych z zadaniami. Brak jest mocy przerobowej wartości 240 mln zł. Postulatem jest pełniejsza koncentracja robót i lepsze wykorzystanie rezerw.

W konkluzji referat stwierdza, że jakkolwiek budżet nie zabezpiecza wszystkich potrzeb, jest on realny i zapewnia dalszą dynamikę wzrostu gospodarczego i spożycia w naszym województwie.

W dyskusji wzięło udział 12 radnych.

Stefan Andrzejczak wskazał na słabą obsadę wydziałów komunikacji rad narodowych, co nie gwarantuje należytej kontroli stanu pojazdów. Postulował wystąpienie do władz centralnych o przyznanie 16 etatów.

Radna Jadwiga Borawska stwierdziła w dziedzinie kultu-

ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

Burza wokół „dodatku za rozłakę”

Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni, w konsekwencji otrzymaniu z Inspektoratu Kontrolno - Rewizyjnego materiałów wykazujących nadmierne przywozy tkanin fabrykowanych ze sztucznego tworzywa, poczyniły odpowiednie kroki dyscyplinarne wobec zarłóg kilku statków linii północnoamerykańskich m. in. „Staszica” i „Romera”. Część załóg tych statków została zmustrwana, a następnie wreczono im wypowiedzenie pracy. W sumie, w pierwszej decyzji zwolniono 39 marynarzy.

Na przykładzie kilkudziesięciu ukaranych marynarzy, chciałabym wyjaśnić dwie sprawy, rozgraniczając je. Mianowicie — za co zostali ukarani — czy za to, że przywieźli do kraju nadmierne ilości towaru, bez pokrycia w swoich zarobkach dewizowych, czy też za to, że sprzedali. Założenie brzmi: nie sprzedawać. W przytoczonym wypadku — marynarze zostali ukarani przede wszystkim za to, że nie potrafili wyliczyć skąd mieli pieniądze na zakup wielkiej ilości tkaniny, skoro jej wartość przekraczała ich zarobek. Dotychczas, armatorzy nie stosowania tego rodzaju kar za sprzedaż przywiezionych rzeczy, jeśli dotyczyły one ilości niewielkich. Marynarz, sprzedając zawsze jednak ponosił ja-

MOŻE ZARZĄDZENIE PRZESTARZAŁE?

PARAGRAF 2 p. 1 zarządzenia nr 87 ministra żeglugi i gospodarki wodnej z dnia 15 września 1959 r. mówi:

„Zabrania się dokonywania przez członka załogi przewoźu na statkach przedmiotów, których ilość lub rodzaj wskazuje na ich przeznaczenie do sprzedaży, jak również przedmiotów, których wartość przekracza sumę zarobków dewizowych członka za dany rejs, z wyjątkiem mu w danym rejsie dodatku dewizowego”.

Punkt 2:

„Naruszenie zakazu o którym mowa będzie uważane za ciężkie naruszenie obowiązków służbowych i pociągnie za sobą zastosowanie sankcji służbowych i dyscyplinarnych do wydalenia z floty wojennej”.

Tyle zarządzenie. W praktyce było inaczej. Tradycyjnie już, nie było ono honorowane przez marynarzy, ani egzekwowane przez odpowiednie władze. Czy zatem tak sformułowany punkt 1 zarządzenia ma rację bytu, czy jego treść jest istotna i potrzebna? Jest to pytanie zasadnicze. Sugestie (opierając się na wieloletnich rozmowach) pozostawiam drugiemu jego części — mianowicie o zakazie przewożenia przedmiotów, których wartość przekracza zarobek dewizowy marynarza.

DEWIZY — DODATEK ZA ROZŁAKĘ?

Dodatek dewizowy — to niejako „dieta” marynarza. Jest przeznaczony na jego użytek w obcym porcie. Jak marynarze wykorzystują go? W olbrzymiej większości owe zarobione w morzu dewizy przeznaczają na zakup prezentów. Dla zilustrowania wysokości dodatku dewizowego, podaję przykład: istnieją cztery za-

siegi pływania (w zależności od długości linii), w każdym z nich ustalono odpowiedni dodatek dewizowy i tak np. starszy marynarz otrzymuje za dobę w morzu w I zasiegu — 55 centów, w II — 68 w III 70 i w IV 80 centów. Łatwo obliczyć, że tenże starszy marynarz pływający w ciągu pełnego roku i zarabiając 80 centów dziennie, za rok przez rok 292 dolary. Za 80 proc. zarobionych dewiz może kupić w obcych portach prezenty i przywieźć je do kraju. Może więc kupić, przywieźć, ale według istniejących zarządzeń, nie może sprzedawać. Jak wiadomo — i tak sprzedaje!

Część marynarzy uważa jednak dodatek dewizowy za zbyt mały i zabiera dewizę z kraju nielegalnie, lub handluje między innymi portami. Jest to działalność karalna. Co do tego nie ma taryfy ulgowej, a konieczność ograniczeń jest uzasadniona choćby tym, że w naszym społeczeństwie nie może być akceptowana sytuacja, kiedy to w ciągu 3 rejsów marynarz „zarobił” 240 tys. zł.

Część marynarzy uważa jednak dodatek dewizowy za zbyt mały i zabiera dewizę z kraju nielegalnie, lub handluje między innymi portami. Jest to działalność karalna. Co do tego nie ma taryfy ulgowej, a konieczność ograniczeń jest uzasadniona choćby tym, że w naszym społeczeństwie nie może być akceptowana sytuacja, kiedy to w ciągu 3 rejsów marynarz „zarobił” 240 tys. zł.

MARYNARZ GŁÓWNY DOSTAWCA?

Wśród marynarzy uległa się tradycja sprzedaży. Nie przypominanie sankcji w odpowiednim czasie, nie stosowanie przez armatora w ciągu wielu lat zarządzenia z 1959 r., ogólna tolerancja sprzedaży doprowadziły do pewnego rodzaju „przywileju” handlowego. I trudno winić o to samych marynarzy. Każdy marynarz — pomimo obecnego ścisłego zakazu, sprzedaje coś nie coś, w punkcie skupienia towarów pochodzenia zagranicznego, w komisie, w sklepie prywatnym — wszyscy o tym wiedzą, poczynając od władz celnych, kończąc na władzach finansowych. To fakt, co do którego nie można zastosować żadnej formy dyskrecji, ma rynek jest dostawcą na rynek krajowy atrakcyjnych, poszukiwanych rzeczy. Sam fakt sprzedaży nie wydaje się być szkodliwy, nieprawidłowe są tylko formy „dystrybucji” przywiezionymi artykułami.

W tej sytuacji urealnienie istniejących przepisów staje się koniecznością. Według książki celnej wolno przywieźć określoną ilość artykułów, które z góry przecięto wiadomo częściowo będą sprzedane, bo są za wielkie na użytek domowy np. 30 par butów czy tyleż pończoch. Gdy logicznym biegiem rzeczy część towaru

SWOBODA SPRZEDAŻY?

Nasi marynarze w obcych portach często bywają na statkach różnych bander, odwiedzają m. in. kołegów radzieckich, prowadzą z nimi rozmowy. Dowiadują się, że w Związku Radzieckim nie stosuje się tak ostrych jak u nas rygorów celnych. Marynarze radzieccy mogą do kraju przywieźć dowolne ilości towaru, byle w ramach swoich zarobków. Dlaczego nie nas? Słusznym wyjściem byłoby niedwuznaczne określenie, że marynarz może przywieźć tylko w ramach zarobionych dewiz. Zezwolenie nie na zakup za zarobione dewizy z równoczesnym dopuszczeniem dowolności w dysponowaniu przywiezionym towarem, pozostawienie swobody decyzji czy zabrać go na użytek domowy, czy też sprzedać. Wykazanie się przed władzami celnymi — przywieźliśmy to, w takiej ilości, za tyle zarobionych w morzu dewiz, uproszczyłoby cały problem.

Celnicy często zarzucają marynarzom celowe занижanie cen na niektóre przywiezione artykuły np. marynarz twierdzi, że płaszcz włoski kosztuje 3 dolary, a celnik ze 3

d., skarpetki 12 centów, zaś celnik mówi, że 15, radio tranzystorowe według marynarza kosztuje 22 dolary, według celnika 35 dolarów. Powinien istnieć umiar w ocenie tego czy marynarz zaniżył czy też nie zaniżył ceny. Tym bardziej, że celnicy zawyżają kursy się ocaleni wolnorynkowymi w określaniu wartości przywiezionych artykułów. W tym wypadku wyjściem byłoby ustalenie jednego stałego cennika zawierającego ceny na średnim poziomie.

KIEDY STOSOWAĆ SANKCJE?

Zrozumiałe są dwa rygorystycznie przestrzegane i surowo karane wypadki naruszenia zakazu — wywożenie dewiz z kraju i handel między innymi portami stosowany na wielką skalę. Zrozumiałe także są sankcje stosowane przez władze celne i przez armatorów w wypadku jaskrawego przekroczenia limitu zakupów, a co za tym idzie nieumiejętności wyjaśnienia, za jakie pieniądze kupiono towar. Są to rygory oczywiście. Natomiast sam fakt dokonywania sprzedaży towaru przywiezionego przez marynarza, nie powinien podlegać sankcjom. To czy marynarz przywiezie coś do użytku osobistego lub dla rodziny, czy też po prostu zaniesie do punktu skupienia — nie powinno być przedmiotem urzędowych określeń. Reszta bowiem należy do wydziału finansowego, który w wypadkach wyraźnego „handlu” wnieśli i wzbogacenia się” wymierzałby podatek dochodowy.

Maria LENG



W okolicach Qui Nhon w południowym Wietnamie oddziały amerykańskie znów przystąpiły do operacji przeciwpartyzanckich. Jeden z patroli piechoty amerykańskiej, przechodząc przez pastwisko, na którym spokojnie pasły się krowy, dostał się niespodziewanie pod ogień snajperów. Kilku żołnierzy amerykańskich zostało rannych. Oto dwaj szerepacy amerykańscy podczas starcia na próżno wypatrują, gdzie ukrył się nieprzyjaciół.

CAF — Photofax

Tablice dla mózgów

WSK w Świdniku rozpoczęła niedawno produkcję tzw. tablic programowania czyli pulpitów dyspozycyjnych dla maszyn, analitycznych, produkcyjnych w kraju. Tablice te są polskiej konstrukcją. W przyszłym roku zakłady dostarczą przemysłowi elektrotechnicznemu 2.600 takich tablic.

Górale nad Bobrem

W okolicach Zagania, Zar i Lubska nad rzeką Bobr, w woj. zielonogórskim osiedlił się kilkanaście lat temu przesiedleńcy z Podkarpacia, z okolic Bukowiny. Ostatnio rozwija się tam nie tylko hodowla owiec, wyrabianie brzozy i wędza oscypki. Podobno lubska wyroby wcale nie ustępują podhalańskim.

Nareszcie normalne życie

Pierwszy miesiąc Teatru Wielkiego

Od wczesnego ranka walczą odkurzacze, dziesiątki kobiet uzbrojonych w najróżniejsze rekwizyty przywracają nieskazitelną czystość posadzkom, lustrom, pomieszczeniom pożądanego zapachu. Potem zasiadają przy biurkach pracownicy administracji. Z sal prób odbiegają dźwięki instrumentów. Zaczyna się pracowity, zwyczajny dzień najnowszego i największego teatru w Polsce.

ECHA WIELKICH DNI

Mija miesiąc od chwili przekazania symbolicznych kluczy dyrektorowi Siliwskiemu. Niemniej choć minęły wielkie dni galowych przedstawień, choć co wieczór zapinają widownię panie w mniej strojnych toaletach, niż te, jakie oglądaliśmy na ekranach TV 20 listopada, zainteresowanie Teatrem Wielkim nie spada. W towarzyskich rozmowach powraca echo tamtego „Strasznego dworu”, w którym dzieki TV uczestniczyła cała Polska. Ten i ów próbuje ze zjawstwem rozprawić o wadach akustyki. Ci co już zdążyli być na którymś z przedstawień, są w towarzystwie mile widziani. Reszta na to niewątpliwie ochotę.

Nie mija także zainteresowanie naszą sceną operową na świecie. W pierwszej dekadzie grudnia przyjechał do Warszawy znakomity aktor Artur Rubinstein, by uczestniczyć w przedstawieniu „Króla Rogera”. Wyjechał zachwycony i spektaklem i teatrem.

CZEKAMY NA „JEZIOŁO ŁABĘDZIE”

Na premierę otwarcia wybrano bardzo trafnie utwory kompozytorów polskich: „Strasznego dworu”, „Halke”, „Króla Rogera”, „Pana Twardowskiego”. Pierwszym spektaklem, który odbył się już niejako w trybie normalnym, był „Don Carlos” Verdiego. Wchodził już poprzednio do repertuaru Opery Warszawskiej, jednak wznowienie na scenie Teatru Wielkiego wymagało oczywiście sporo pracy. Kolejnym klasycznym, który zagościł na placu Teatralnym, jest Igor Strawiński. Premiera jego „Króla Edypa”, „Orfeusza” i „Święta Wiosny” odbyła się 11 grudnia.

Ale w każdym teatrze ważne jest nie tylko to, co się dzieje na scenie. „Normalne życie” toczy się w salach prób. Trwają obecnie intensywne przygotowania do premiery baletu Czajkowskiego „Jezioło Łabędzie”. Pod kierunkiem Mieczysława Mierzejewskiego. Premiera już 15 stycznia. Przygotowania także do próby arcydzieła Gounoda: „Faust”.

BEZ TARYFY ULGOWEJ

PRASA warszawska, po należnych z okazji otwarcia „wstępniakach”, chyba słusznie omawiała kolej-

pisze się nadal. Rzeczowo i życzliwie.

WSPÓŁPRACA Z KRAJEM

NORMALNE życie teatru to również kasa. Po spektaklach premierowych, na które wchodziło się za zaproszeniami, codziennie ustawiają się okonki po bilety. Jak nas poinformował kierownik Biura Obsługi Widzów, p. Przetakiewicz, przede wszystkim sprzedaje się bilety zbiorowe. Uprowadzone są zakłady pracy i szkoły. Niemniej, pewna ilość pozostaje dla indywidualnych szczęśliwców. Sprzedano też 300 abonamentów z 20 proc. zniżką już na 1966 r.

Teatr Wielki służy nie tylko publiczności warszawskiej. Widzowie z innych miast mają swoje przywileje i potrafią z nich korzystać. Najczęściej przyjeżdżają na przedstawienie mieszkańców Olsztyna, Białegostoku i Lublina. Oczywiście zbiorowo, za pośrednictwem „Orbisu”, „Gromady”, lub autokarem zakładowym.

Irena SOLIŃSKA

„V KOLUMNA NA POMORZU GDANSKIM”

Działalność polityczna organizacji niemieckich w Polsce międzywojennej dotychczas nie znalazła należytego oświetlenia. Mimo, iż problem niemieckiego w Niemczech, a w Niemczech zachodnich. Ci dawni organizatorzy hitlerowskiej V kolumny na ziemiach polskich świadomie i energicznie przygotowują historię mniejszości niemieckiej w Polsce, przykrywając jej dzieje międzywojenne do aktualnych potrzeb propagandy rewizjonistycznej, skierowanej przede wszystkim przeciwko interesom państwowości polskiej.

Nie jest rzeczą przypadkową, że w NRF już przeszło 10 lat temu zaczęły się pojawiać opracowania historii mniejszości niemieckiej w Polsce międzywojennej. Autorzy tych prac postawili sobie wyraźne zadanie rehabilitacji politycznej przedwojennych niemieckich ugrupowań nacjonalistycznych, mobilizujących ówczesną ludność niemiecką na naszych obszarach do służby dla Rzeszy narodowo - socjalistycznej. Generalna teza propagandowa wyznaczała linię tego gatunku historiografii zachodniemieckiej sprowadzając do jednego hasła:

wykazać, że mniejszość niemiecka w Polsce międzywojennej była obiektem systematycznych prześladowań narodowych, wskutek czego musiała oddać się w opiekę Rzeszy hitlerowskiej. Ta absurdalna, jawnie sprzeczna z rzeczywistością historyczną koncepcja, dopasowana do wymogów politycznych współczesnego reżimu nacjonalistycznego zachodniemieckiego, wymaga jak najmocniejszego przeciwdziałania z naszej strony. Obojętne demaskowanie powiązań dzisiejszych „prawd” do stron ościjszych, którym szermuje się tak barczasto w Niemczech zachod-

nich, z odpowiednikami ideologicznymi lansowanymi niedawno przez organizację volksdeutscheskie również i w Polsce międzywojennej, ciąży nie tylko na publicznej przeszłości, ale i na aktualnym obecnym. Ujawnianie prawdy historycznej w celu przegwałdzania kłamstw propagandy rewizjonizmu antypolskiego należy także do zadań naszych historyków.

Niestety, zainteresowanie polskich historyków okresu najnowszego wciąż w zbyt małym stopniu kierują się w tę stronę, wciąż niedostatecznie odpowiadają potrzebom zwalczania politycznych zamierzeń historiografii zachodniemieckiej, usiłującej narzucić opinię międzynarodowej opinii jednostronny obraz stosunków polsko - niemieckich. Dlatego z satysfakcją należy odnotować każdą polską pracę naświetlającą choćby najdrobniejszy odcinek tych stosunków. Każda bowiem praca oparta o źródła dokumentalne wnosi cenny wkład do naszej wiedzy o historii zmagania polskich z naporem niemieckim. Każda pozwala lepiej zrozumieć niedawną przeszłość, tak jeszcze żywą w pamięci naszego społeczeństwa. Każda wreszcie ułatwia wyciągnięcie odpowiednich wniosków na dzień dzisiejszy i na przyszłość.

Do nielicznych prac polskich traktujących faktyczną o problemach mniej-

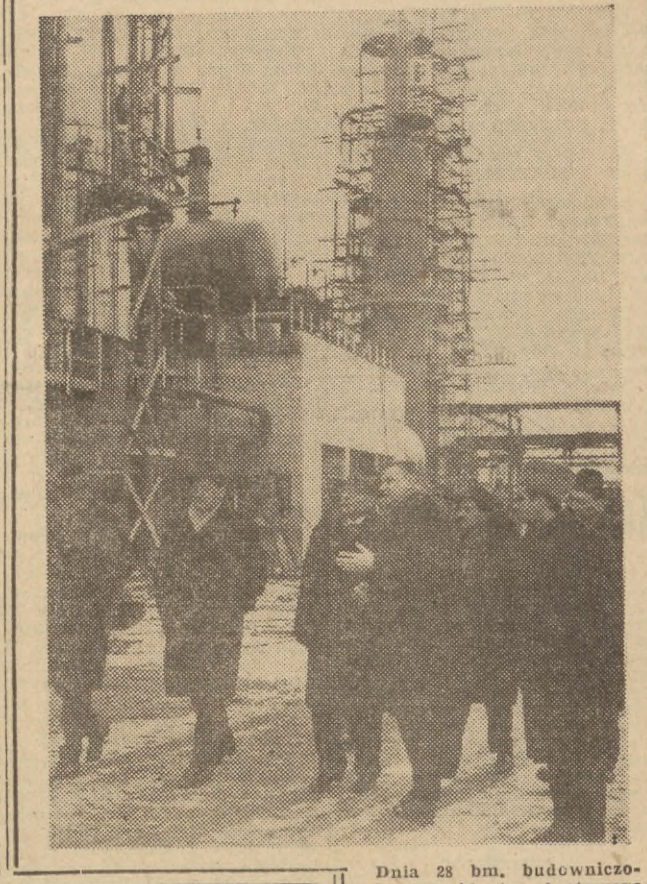
szości niemieckiej w latach poprzedzających drugą wojnę światową dołącza się ostatnio książka Seweryna Osińskiego pt. „V KOLUMNA NA POMORZU GDANSKIM”. Jest to obszerna, źródłowo opracowana, międzywojenną działalność politycznych organizacji mniejszości niemieckiej na terenie Gdańska i dawnego woj. pomorskiego w latach 1933 - 1939. Autor zebrał jednak dane informujące również o kształtowaniu się stosunków wewnątrz społeczności niemieckiej na Pomorzu od chwili jego wrodo do Polski. Zarysował stosunki narodowościowe na tym obszarze począwszy od 1919 r., przedstawił strukturę społeczno - gospodarczą mniejszości niemieckiej oraz powiązania organizacji niemieckich z ówczesnymi organizacjami rewizjonistycznymi w Rzeszy. Tym samym dał czytelnikowi elementy umożliwiające prześledzenie właściwie całego procesu hitlerzacji ugrupowań niemieckich na Pomorzu, w którym to procesie istotną rolę przeobrażenia odegrał Gdańsk wyposażony w status wolnego miasta. Szczególnie cenna cechą pracy S. Osińskiego jest stopień wykorzystania materiałów archiwalnych pochodzących ze zbiorów tajnych akt ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu, sta-

morzu, Min. Spraw Wewnętrznych, Min. Spraw Zagranicznych oraz dowództwa Okręgu Korpusu VIII.

W świetle tej dokumentacji antypolska, agenturalna robota przywódców Deutsche Vereinigung, Jung Deutsche Partei i innych formacji organizacyjnych mniejszości niemieckiej regionu pomorskiego ujawnia się bezspornie. Fakt ten stał się przed oczyma współczesnego adresata książki Osińskiego tak samo jasno, jak przed dwudziestu paru laty przed oczyma adresatów ówczesnych raportów władz bezpieczeństwa oraz Oddziału II Sztabu Głównego. Tylko dzisiaj czytelnik zna już ciąg dalszy historii ugrupowań niemieckich w tym obszarze, które ówczesni odbiorcy beztrósko odkładali ad acta, powodowani względami na „wyższą politykę”. I dlatego dzisiaj odbiorca książki Osińskiego przeżywa z należytym zrozumieniem, z pasją i gorąco jednocześnie. Wybaczyć też autorowi szereg drobnych potknięć i zbyt uogólniających sądów, nie zawsze odpowiadających ówczesnej rzeczywistości polskiej. Per spektwa historii nie zawsze bowiem pozwala idealnie wyważyć faktyczne proporcje zjawisk.

Witold CHEŁMIKOWSKI

*) Seweryn Osiński. V kolumna na Pomorzu Gdańskim. Książka i Wiedza, 1965, str. 318.



Dnia 28 bm. budowniczo-komitetu Azotowego w Puławach podsumowali realizację zobowiązań, podjętych w bieżącym roku w ramach tzw. akcji „Puławy 500”. Na uroczystości podsumowania tej akcji przybył m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Łoga-Sowiński, ministrowie budownictwa i przemysłu mat. budowlanych — Marian Olewinski i przemysłu chemicznego — Antoni Radliński oraz gospodarze ziemniakami i sekr. KW PZPR — Władysław Kozdra i przewodniczący Prez. WRN — Paweł Dąbek. W czasie spotkania dyrektor naczelny Puławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego inż. Eugeniusz Pracek omówił wyniki akcji „Puławy 500”, w której wyróżnili się przede wszystkim żołnierze: Mostalski z Warszawy, Hydrotbudowy 6, Elektrobudowy, Energomontażu Północ oraz Puławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Z kolei przewodniczący Międzyzakładowej Rady Związków Zawodowych Stanisław Klimczuk wręczył I. Łodze-Sowińskiemu medunek o pomysłowym przebiegu akcji. Na zdjęciu: goście zwiedzają puławski kombinat (od lewej) dyr. Zjednoczenia Stasiak, minister Olewinski, Ignacy Łoga-Sowiński, dyr. Zdebiak, I sekretarz KW PZPR w Lublinie Kozdra (w głębi).

CAF — Surowiec

Szklany eksport

Choć to już po świętach, wartość podsumować eksportu szklanych produktów, które w kraju wytwórni tego typu w Jastce. Oczekiwano, że w tym roku eksport szklanych produktów z Polski wyniesie 1.200.000 sztuk, co przekroczyło dotychczasowe rekordy.

Szkolą, ale jak?

Do najbliższej letniej Olimpiady w Meksyku wprowadzić jeszcze cztery lata, do następnej zaś Centralnej Spartakiady blisko trzy, jednak już obecnie warto się zastanowić nad kierunkami pracy szkoleniowej w klubach naszego województwa, właśnie pod kątem tych dwu wielkich imprez. Wprawdzie za udział reprezentantów w Olimpiadzie województwo nasze nie będzie dodatkowo punktowane, niemniej zawsze to przyjemnie móc się pochwalić, że to z naszego terenu wywodzi się mistrzowie, czy wicemistrzowie olimpijscy. Wyniki Centralnej Spartakiady mają dla odmiany dość wyraźną wymowę w ocenie pracy sportowej poszczególnych województw, stąd też i nasze ambicje zajęcia jak najlepszych miejsc są zrozumiałe.

ZŁE SIĘ DZIEJE W KLUBACH

PROBLEMAMI pracy szkoleniowej aktywnie zajmują się w klubach sportowych naszego województwa zajmuje się wiele instancji, m. in. Wojewódzki Zespół Metodyczny - Szkoleniowy. Stwierdzono, że większość zarządów klubów nie zajmuje się należycie programowaniem pracy szkoleniowej. Najczęściej kadra robi to, co jej odpowiada, co jest niewygodniejsze często dla chwilowych korzyści, angażuje się też w pracy tylko na tyle, na ile sama sobie to ustali. Najmniejszym zjawiskiem w klubach jest brak okresowych planów szkoleniowych w poszczególnych sekcjach, w poszczególnych instruktorów. Zarządy klubów nie pomagają zresztą w układaniu takich planów, a jeżeli już nawet plany istnieją, to dla odmiany nikt nie kontroluje ich realizacji. Często wreszcie zjawiskiem jest łączenie przez kadre instruktorów grup seniorów i juniorów, czasem nawet młodzików w jedną, mimo konieczności stosowania wobec tych grup zupełnie innych sposobów przeprowadzania zajęć.

nowczo za dużo i albo na miejscu nie ma odpowiedniej bazy, tzn. dość licznej grupy uzdolnionej w określonym kierunku młodzieży, albo też instruktor prowadzący nie ma właściwej pracy szkoleniowej.

POPRAWMY NIE TYLKO BAZĘ, ALE I SAMĄ PRACĘ

POSTAWI, być może ktoś mi zarzuci, że nie wszędzie są odpowiednie warunki do prowadzenia właściwej pracy szkoleniowej. Zgoda, ale 20 lat, to chyba dość długi okres czasu na stworzenie takiej bazy. Jeżeli gdziekolwiek jeszcze miejscowe władze nie potrafiły by takiej stworzyć, trudno przypuścić, aby w ciągu najbliższych paru lat nagle sumienie ich ruszyło. Stąd też trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na pracę kadry instruktorów, gdyż jak mi wiadomo, baza nie jest w naszym województwie wcale taka tragiczna.

PRZYKŁADÓW NIE TRZEBA SZUKAĆ DALEKO

Typowym przykładem klubu niewykorzystującego wielkich możliwości istniejących na jego terenie jest Rodio w Kwidzynie. 12 tysięcy uczących się w mieście młodzieży to chyba wystarczająca baza, tymczasem klub do słowno wegetuje, widąc wyraźny brak pracy zarządu i brak odpowiedniej kadry instruktorów, a kursów w różnych dyscyplinach jest na naszym terenie co nie miało.

Niewiele lepiej sytuacja wygląda w Elblągu, gdzie Gryf jest smutnym relikwitem sportu, który niedługo kwił w tym mieście.

Przykładów można by mnożyć w nieskończoność: Kartuski w Kartuzach, Pogoni w Łoborku, Ognio w Sopocie - to kluby zdające się mieć odpowiednie zaplecze dla rozwijania szeregu pięknych dyscyplin, które jednak wskutek niewłaściwej pracy zarządów (względnie jej całkowitej braku) ledwie wegetują. Nie brak też przykładów w samym trójmieście. Oprócz wspomnianego sopockiego Ognia, mamy np. gdański Start, który mimo wysiłków od szeregu lat nie może poradzić sobie z poważnym kryzysem - brakiem działacza w klubie.

Na tym tle słabej pracy zarządów niektórych klubów (niekoniecznie wymienionych) niezależnie od miernych wyników sportowych dochodzi do łatania braków przy pomocy nie-

dozwolonych chwytów: fałszowania dokumentów (np. kart zgłoszeń w piłce nożnej), roczników, a nawet notowano fałszowanie kart zdrowia.

Tego rodzaju karygodne czyny i jakże wypaczające charaktery powierzonej opiece działaczy klubowych młodzieży, wymagają naturalnie jak najostrzejszych sankcji. Kiedy jednak sankcje takie na klub spadają podnosi się krzyk o krzywdzie jakąś się sportowi tego miasta wyrządza. Gdzie jednak byli działacze klubu, gdyż przez lata nie pracujący instruktor, nie pracujący zarząd klubu, wyrządzali na pewno większą, bo niczym nie usprawiedliwioną krzywdę młodzieży?

R. STANOWSKI

Puszczą Biebrzańską, leżącą w północno-wschodnim rejonie kraju jest największym u nas rezerwatem łośi. Żyje ich tu około 400 sztuk. Najbardziej upodobały sobie jednak uroczysko „Nowy Świat” i tu próbował uwiecznić je fotoreporter. Mimo usiłowań nie udało się podejść do tych pięknych zwierząt dość blisko i można je było fotografować tylko z dalekiej odległości.

Na zdjęciu: łoś w Puszczy Biebrzańskiej. CAF - Rosiak

Rozwiązanie „Krzyżówki ze strażakiem”

Licznych uczestników krzyżówkowo-strażackiej zabawy, której wyrazem była zamieszczona w dniu 19 bm. „KRZYŻÓWKA ZE STRAŻAKIEM” zawiadamiamy, że zapowiedziane na wtorek (28 bm.) losowanie nagród już się odbyło. Nim zdradzimy nazwiska tych, na których padł los szczęścia, podamy prawidłowe rozwiązanie. A oto ono:

POZIOMO — hydrant, Talma, palladium, areopag, Nenni, Aar, AW, dratwy, tonaż, boy, uek, apor (ropa), Don, Erna, arka, na skat, Ordona, lew, yb (by), byk, Locarno, aparat, dy, toporek, jodia, as, rak, jeryk.

PIONOWO — herbata, apapan, Narew, tlen, tapiry, Ada, ligatura, mu, Ameryka, London, Awentyn, opary, Nordkap, arko, boa, dno, Ekwador, Ankara, sec, obuta, lot, bosak, lak, rydz, por, rek, os, je, ty.

Zaś hasło brzmi: „ZAPOBIEGAJ POŻAROM!”

Fundowane przez Inspiratora konkursu ZARZĄD OKRĘGU WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W GDAŃSKU nagrody otrzymują: budzik marki „Pionier” — Kazimierz Naczek, Wejherowo, ul. 12 Marca 208; komplet elektryczny na choinkę — Stefan Orłowski, Gdańsk-Oliwa, ul. Śląska 29 kl. C m. 3; komplet elektryczny na choinkę — Zdzisław Wolańczyk, Sztutowo, pow. Nowy Dwór Gd., ul. Złota 1.

ul. Zaułek 8; damskie rękawiczki skórzane — Stanisław Król, Gdynia, ul. Kwidzyńska 20 m. 8; aparat fotograficzny „Druh” — Franciszka Adrian, Bydgoszcz, ul. Jezuitska 6 m. 1; kasetka kosmetyczna męska — Bogusław Nagórski, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Racławicka 2 m. 1; Kasetka kosmetyczna męska — Zofia Dykiewicz, Tczew, ul. Baidowska 48 m. 3; albumy pt. „Gdańsk” — Jan Kolobrzewski, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 75 m. 11; Bogumila Józef, Gdynia, ul. Czerw. Kosynierów 102; Ryszard Filipowicz, p-ta Krańcza Jara, pow. Lublin; Bogumił Łączyński, Gdańsk, 6, ul. Grunwaldzka 79 m. 6; Lidia Toporowicz, Gdynia, ul. Słowackiego 44; Henryk Wawrzykowski, Elbląg, ul. Świerkowska 31 m. 4; Jolanta Sobieska, Gdańsk-Oliwa, ul. Słupska 27 m. 3b; Irena Potocka, Gdańsk, ul. Długa 52-53 m. 1; Waleria Felchnerowska, Kopytko, p-ta Smetowo, pow. Starogard Gd.; Jerzy Szylin, Gdańsk-Siedlce, ul. Tarasy 12 m. 4; album pt. „Jugosławia” — Andrzej Kessler, Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 34 m. 4; a damskie kasetki kosmetyczne — Irena Dyl, Wejherowo, ul. Harcerska 20 m. 11; Witold Wasowicz, Sopot, ul. Okrzei 3 m. 6; Kazimiera Cherek, Łąki, p-ta Kolbudy, pow. Gdańsk.

Po odbior takich nagród, jak budzik, komplety elektryczne na choinkę i rękawiczki, prosimy zgłosić się osobiście do administracji naszej gazety, pokój 207, w godzinach od 8 do 16. Pozostałe nagrody wysłamy pocztą.

REDAKCJA ze swej strony przesyła PIĘTNAŚCIE NAGROD książkowych, które wysłaliśmy: Jadwiga Witkowska, Kwidzyn, ul. Dzierżyńskiego 23 (Dom Dziecka); Jerzy Karwiński, Wrzeszcz, ul. Kossaka 4 m. 5; Witold Miłosiński, Gdańsk-Oliwa, ul. Mściwoja 29; Stanisław Lesner, Puck, ul. Zamkowa 2; Genowefa Pupa, Gdynia, ul. Kasprzaka 11 m. 6; Renata Madalińska, Leborg, ul. Stalingrada 4 m. 5; Janusz Lisiecki, Leborg, ul. Różyckiego 3; Stanisław Suwała, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Nowowiejskiego 14; Florian Zenker, Elbląg, ul. Teatralna 19 m. 9; Helena Kucińska, Elbląg, ul. Ogrodowa 22a m. 1; Zofia Jaroszkiewicz, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 57 m. 7; M. Grzegorzewska, Elbląg, ul. Komeńskiego 8 m. 1; Zygmunt Przechowski, Gdańsk, ul. M. Reja 32/3-10; Ryszard Zakrzewski, Wejherowo, ul. Rogali 3; Zofia Orłowska, Gdańsk-Oliwa, ul. Śląska 29 kl. C m. 3.

Zwycięzcom, jak i pozostałym uczestnikom ZYCZYMY w imieniu Wojewódzkiego Związku OSP i naszej redakcji wprowadzenia w czyn hasła „ZAPOBIEGAJ POŻAROM!”.

W TERENIE NAJGORZSZE

NAJGORZSZE jest w mniejszych klubach terenowych. Właśnie tam kontrola pracy szkoleniowej powinna być wyjątkowo dokładna i fachowa, gdyż tam właśnie tkwią rezerwy nie tylko naszego województwa, ale i polskiego sportu wyczynowego. Bieda popełniana już u zarania spotkania młodzieży ze sportem, trudno później wygrywać nawet gdy się dysponuje najlepiej zorganizowanymi klubami i najlepszą kadra szkoleniową.

SEKCJA DLA INSTRUKTORA, CZY INSTRUKTOR DLA SEKCJI?

POWYŻSZE pytanie tylko dla mniej zorientowanych wydaje się być paradoksalne. Czystym zjawiskiem w małych prowincjonalnych klubach jest istnienie sekcji dla instruktorów. Jakże inaczej zresztą wytłumaczyć zjawisko posiadania przez niektóre kluby od 20 blisko lat sekcji wyczynowych na poziomie A, czasem nawet B-klasy bez dalszych widoków na awans. Kluby takie muszą sobie zdać sprawę, że 20-letni „staż” w najniższych klasach to chyba jednak sta-

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Plany wybrzeżowych lekkoatletów w 1966 roku

Mimo pełni zimy, miłośnicy lekkiej atletyki już dziś z zainteresowaniem oczekują rozpoczęcia sezonu lekkoatletycznego na Wybrzeżu. Celem zorientowania się w imprezach 1. a. w roku 1966, zwróciliśmy się o informację do sekretarza GOZLA, Aleksandra Żylińskiego:

— Przy opracowaniu kalendarza imprez — mówi p. Żyliński — uwzględniliśmy wszystkie imprezy o charakterze międzynarodowym, mistrzostwa Polski, wojewódzkie oraz powiatowe. Niestety, również i w tym roku nie przewiduje się u nas ciekawszych imprez o charakterze międzynarodowym.

— Nowy sezon lekkoatletyczny rozpoczniemy 20 lutego zawodami halowymi dla młodzików, następnie dla juniorów oraz seniorów.

— Marzec i kwiecień, to okres w którym odbędą się liczne biegi na przełaj m. in. o Puchar Wyzwolenia w Gdyni (27 marca), mistrzostwa M i PKKFT — przy czym najlepszy stanął na starcie w mistrzostwach okręgowych, które odbędą się 10 kwietnia w Sopocie. Wyłonią one reprezentantów Gdańska na bieg centralny, który tym razem przeprowadzimy w dniu 24 kwietnia w Bielawie.

— Sezon boiskowy rozpoczniemy 1 maja tradycyjną już imprezą — trójmeczem Gdańska, Gdyni i Sopotu. Okręgowe otwarcie sezonu nastąpi 15 maja zawodami eliminacyjnymi dla seniorów, mającymi na celu ustalenie reprezentacji woj. gdańskiego na zawody o Puchar Ziemi Nadodrzańskich i Nadbałtyckich, które odbędą się w dniach 20 — 21 maja we Wrocławiu. W dniach 14 — 15 maja odbędą się mistrzostwa powiatowe (eliminacyjne do spartakiady wojewódzkiej) w 4 grupach: w Sztumie, Tczewie, Starogardzie i w Pruszcze Gdańskim. Finał spartakiady wojewódzkiej z udziałem najlepszych M i PKKFT rozegrany zostanie 18 — 19 czerwca w Gdańsku.

— Bardzo starannie przygotować musimy się do rewanżowego spotkania z reprezentacją Litwy. Zawody te zaplanowane zostały na 23 — 29 maja w Kownie. Ciekawie zapowiadają się X drużynowe mistrzostwa Polski I, II i III ligi oraz A-klasy, które rozpoczyna się w dniach 4 — 5 a drugi rzut 25 — 26 czerwca.

— Wszystkie te imprezy będą miały duże znaczenie ze względu na ustalenie reprezentacji na mistrzostwa Polski, które dla juniorów odbędą się w dniach 15 — 17 lipca w Łodzi, a dla seniorów w dniach 4 — 7 sierpnia w Poznaniu.

— Jak zwykle sporo imprez odbędzie się z udziałem naszych chodźców, którzy wystartują już w kwietniu na wiosennym kryterium, by z kolei wziąć udział w tradycyjnych międzynarodowych zawodach o Błękitną Wstęgę Helu (22 lipca), a tydzień później w chodzie na trasie Sztum — Malbork.

— Z dużym zainteresowaniem oczekiwaliśmy na mistrzostwa Europy, które odbędą się w sierpniu w Budapeszcie. Zyczeniem naszym jest — mówi p. Żyliński — by jak najwięcej naszych zawodników wzięło w nich udział i godnie reprezentowało barwy Polski.

Rozmawiał: J. Albrecht

Przedstawiamy kolejną, uzupełnioną listę kandydatów na Konkurs-Plebiscyt na 10 najlepszych sportowców, trenerów i zespołów Wybrzeża w 1965 r.

W dalszym ciągu napływają listy naszych czytelników z propozycjami kandydatów w naszym i WKKFIT Konkursie - Plebiscycie na 10 najlepszych sportowców, trenerów i zespołów Wybrzeża w 1965 roku.

A oto uzupełnione najnowsze propozycje listy kandydatów,

SPORTOWCY:
Lekkoatletyka — Zimny, Detko, Bogusiewicz, Komar;
boks — Bendig, Fabich, Skrzypczak;
koszykówka — Dregier, Wysocki, Miynarczyk, Piernitzka, Chwastek;
kajakarstwo — Antonowicz, Doering;
pływanie — Klukowski, Rozczynalska;
dżudo — Jaremczak;
gimnastyka artystyczna — Skowronek;
piłka ręczna — Zawada;
piłka nożna — Gronowski;

strzelectwo — B. Kopyt;
spadochroniarstwo — Chmielearczyk, Sylwanicz;
tenis — Br. Lewandowski;
żużel — Podlecki, M. Kaiser.
TRENERZY: Antkiewicz (boks), Badora (siatkówka), Bregula (piłka ręczna), J. Korneluk (tenis), Marchlewski (pływanie), Wi. Marowski (koszykówka), Raabe (kajakarstwo), Rudelski (koszykówka), Walderand (piłka ręczna), Zapasnik (spadochroniarstwo), Zieleniewski (lekkoatletyka), Zieleniwa (dżudo).
ZESPOŁY: GKS Wybrzeże — żużel, piłka ręczna, dżudo, boks, koszykówka, siatkówka męska, Spójnia Gdańsk — koszykówka kobiet, zapasy, piłka ręczna, lekkoatletyka (SLA), Lechia Gdańsk — lekkoatletyka, piłka nożna, rugby, kolarstwo, SKT Sopot — tenis, Start Gdynia — siatkówka kobiet, tenis stołowy, AZS Gdańsk — siatkówka kobiet, Flota Gdynia — pływanie, kolarstwo, Start Gdańsk — piłka ręczna kobiet, Polonia Gdańsk — boks, Gedania — siatkówka kobiet.
Czekamy na dalsze propozycje. (st)

PRACA

POMOC — do 2-letniego dziecka potrzebna. Gdynia, Waszyngtona 20 m. 16.

STARSA samotna dobrze gotująca przyjmie pracę na stałe jako pomoc domowa. Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod „S-5587”.

MODELEK zatrudni. Sopot, Podjazd 2-13.

POMOC domowa dochodząca z referencjami potrzebna. Gdańsk, Stolarska 2B m. 14.

POMOC domowa potrzebna. Gdynia, I Armii WP 27-1, tel. 21-79-71.

DWIE kulturalne rencistki zaopiekują się u siebie dwójkiem dzieci. — Wiek pięcioletni. Śródmieście. Tel. 21-11-79. S-5582

SAMODZIELNA dochodząca pomoc domowa potrzebna. Gdynia, Partyzantów 39 m. 117 IV blok.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. — Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod „Opieka”.

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Sopot, Fiszer 9, tel. 51-15-86 — 8-ray, S-5552

EKSPEDIENTKA do plekarni potrzebna. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12294”.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM kartę rzeźniarską 48/64 Heleny Szlagowskiej — wydana przez wydział Prez. PRN Starogard Gd.

TECHNIKUM Chemiczne Starogard Gd. unieważnia legitymację szkolną nr 285 Mirosławy Galkiej.

GDAŃSKA Fabryka Opałkiw Blazynych unieważnia zagubione druki ścisłego zarachowania R-2 seria Ng nr 569147.

569200. G-12262

ROŻNE

ZAGINAŁ pies rasy Cerry Bleu-Terrier czarny z białymi, niestrzyżony. Proszę odprowadzić — Miłobędzka — Sopot, Gwardii Ludowej 19 za wynagrodzeniem. Telefon 51-11-98. Ostreżenie się przed przetrzymywaniem.

ZNALEZIONO srebrnego illsa, Oliwa, Polanki 13-3.

KUPNO

SILNIK do łodzi „Moskwa” nowy lub do remontu kupię. Elbląg. Prochnika 22-3. G-12216

PRASE mechaniczne — (stancje) na siłę kupię. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12223”.

MATERIAŁ laminat zagraniczny kupię. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12230”.

TOKARNIE nowego typu ka 800 mm w kłach kupił Warsztat Ślusarski A. Studziński, Sopot, 20 Października 1999, telefon 51-14-88. G-12245

KLEPKI jesionowa parkietowa kupię. Telefon 41-04-33. G-12253

ZAKŁAD fryzjerski kupię lub inne propozycje. Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod „S-5603”.

CPONY tylnie do „Ursusa C-45 (starego) w dobrym stanie zakupi. Gospodarstwo Rolne Państwowego Zakładu Wychowawczego w Wejherowie. G-12261

BIBLIOTEKE (szafy na książki) kupię. Telefon 21-91-15 czwartek — piątek godz. 17 — 19.

„SKODE” Octavie Super” o małym przebiegu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „G-12336”.

APARAT radiowy wysokiej klasy, fotograficzny i lornetkę kupię. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12316”.

LOKALE

SAMOTNYM odstąpię pokój. Oliwa, Rzepichy 63, dawna Subisława. G-12278

SKROMNEGO oddzielonego pokoju poszukuję na terenie Gdańska. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12285”.

POKOJU poszukuje młody. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-12289”.

POKÓJ wynajmę samotny panom. Gdynia-Malw Kack, Sandomierska 18a. S-5638

MALZENSTWO członkowie spółdzielni poszukują pokoju na umowę stożni. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12332”.

MALZENSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukują pokoju w Gdańsku. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12218”.

MALZENSTWO z 2-letnim dzieckiem (członkowie spółdzielni) poszukują pokoju w trójmieście. Platne pół roku z góry. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12327”.

ZAMIEŃNIĘ kawalerkę — nowe budownictwo ze stocznicelem lub pracownikiem żegluga (PŁO, Zarząd Portu) posiadającymi mieszkanie kwaterunkowe. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12309”.

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego na terenie trójmiasta. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12292”.

ODSTĄPIĘ pokój samodzielny. Platne za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk — pod „G-12199”.

KUPIĘ 2 pokoje z kuchnią lub mniejsze wydzielone. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-12225”.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Tczewie, ul. Waryńskiego 13 zatrudni od 1 stycznia 1966 r. inżyniera lub technika-mechanika z praktyką (spec. samochody) na stanowisko kierownika działu technicznego oraz zarządcy monterów samochodowych i kierowców z I kateg. prawa jazdy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w ref. kadr.

667-K

PRZYJME sublokatora. Gd.-Wrzeszcz, ul. Dubois 23. S-12211

WYNAJME pokój w nowym willi. Sopot — Kamienny potok, ul. Sienkiewicza 6. G-12233

SWINOUJŚCIE: duża kawalerka kwaterunkowa na budownictwo zamienię na podobną w trójmieście. Wiadomość: Krystyna Zalewska, Swinoujście ul. Chopina 2-5.

PRACUJĄCA, ucząca się, członek spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12237”.

MALZENSTWO poszukuje pokoju na umowę stożniową. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-12258”.

ZAMIEŃNIĘ dwa pokoje, kuchnia, łazienka, etażowe ogrzewanie, piwnice, ogród, telefon, góry Sopot na równorzędne najchętniej Przymorze. B. Wiadomość: tel. 51-02-49 — godz. 18-18. G-12226

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Gdańsku, al. Zwycięstwa 18/2 zatrudni natychmiast na budowie centralnego wodociągu żuławskiego: 1) inżynierów i techników budownictwa sanitarnego, budownictwa wodnego lub lądowego, na niższej wymienione stanowiska: a) kierownika działu technicznego, b) kierowników budów, c) inżynierów i techników budów, 2) kosztorysantów, 3) branżystów do zaopatrzenia branży sanitarnej. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dyrekcji przedsiębiorstwa. 6720-K

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Pucku przy ul. Zamkowej nr 6, zatrudni od 1 stycznia 1966 r. inżyniera z uprawnień do budowy lub sanitarnymi na stanowisko z-cy dyrektora d/s technicznych. Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. 6553-K

Laboranta chemika do laboratorium pasz trędowych w Straszynie poszukuje zaraz WZGS Zakład Obrótu Artykułami Rolnymi Gdańsk, ul. Stągiewna 21-22. Warunki płacy do uzgodnienia. 6635-K

Miejski Zarząd Dróg i Zieleni w Tczewie zatrudni z dniem 2 stycznia 1966 roku zastępcę kierownika zarządu. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne, lub średnie wykształcenie techniczne z długoletnią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia w Miejskim Zarządzie Dróg i Zieleni, przy ulicy Zamkowej 21 (barak) w Tczewie. 6831-K

Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Plastoplan” Gdańsk, ulica Wałowa 17 zatrudni zaraz inżyniera-mechanika na stanowisko głównego mechanika wymagane 3-5 lat praktyki na kierowniczym stanowisku, mgła lub technika ekonomii na kierownika zaopatrzenia i zbytu transportu — wymagane 3-5 lat praktyki w służbie zaopatrzenia i zbytu. Zgłoszenia prosimy kierować na adres jak wyżej. Pierwszeństwo do zatrudnienia mają inwalidzi. 6667-K

Spółdzielnia Inwalidów „Wybrzeże” w Gdyni, ulica Abrahama 24 zatrudni zaraz mechanika — konserwatora maszyn szwalniczych. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 6704-K

POLECAMY USŁUGI



naszych Gminnych Spółdzielni

w zakresie zaopatrzenia w artykuły spożywcze, przemysłowe i do produkcji rolnej, skupu, gastronomii, klubów - kawiarni, usług itd.

Zarząd, dyrekcje zakładów i załoga WZGS składają wszystkim członkom, działaczom, zarządom, pracownikom pionu oraz tym wszystkim, którzy korzystają z usług naszego pionu i udzielają pomocy —

serdeczne życzenia noworoczne

6729-K

Banki Spółdzielcze, Banki Ludowe i Kasy Spółdzielcze

- S** — udzielają dogodnych pożyczek na rozwój produkcji rolnej, rzemiosła i na zakupy ratalne;
- O** — otwierają budowlane książeczki oszczędnościowe i zwykłe książeczki oszczędnościowe, na których gromadzą wkłady oszczędnościowe ludności;
- P** — przeprowadzają rozliczenia rolników za pośrednictwem rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych;
- prowadzą obsługę kasową gminnych spółdzielni, kółek rolniczych i innych przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo.

Wszystkim klientom, członkom i działaczom spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych oraz organizacjom i instytucjom współpracującym

serdeczne życzenia noworoczne

składa

Rada i Dyrekcja Wojewódzkiego Oddziału
Centralnego Związku SOP w Gdańsku
6759-K

Państwowe Przedsiębiorstwo Usługowe Przemysłu Terenowego w Malborku

wzywa P. T. Klientów
z terenu powiatu Malbork

do odbioru sprzętu radio-telewizyjnego i gosp. domowego zdanego do naprawy w byłych punktach napraw w Nowym Stawie, ul. Mickiewicza 1 w Malborku, ul. Marchlewskiego nr 19

Odbioru sprzętu należy dokonać w przedsiębiorstwie przy ul. Jasnej 9 w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

Po upływie tego terminu zdany do naprawy sprzęt przejdzie na własność przedsiębiorstwa. Przy odbiorze sprzętu należy okazać dowód przyjęcia do naprawy.

MATRYMONIALNE

SAMOTNY pracujący po 60 posłubi pania posiadająca mieszkanie. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „MG-12204”.

OFICER - inżynier z mieszkaniem pozna pannę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „MG-12274”.

WOLNY - inteligentny, przystojny, bez nałogów z mieszkaniem pozna samotną zgrabną młodą kobietę lat 25-30, wzrostu do 1,60 w celu matrymonialnym. Poważne fotooferty Gdynia 4 skrytka pocztowa 35.

PANIA uczciwa, zgodna, domatorka do lat 40 posłubi technik niechętnie sytuowany, mieszkanie. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „MG-12332”.

SAMOTNA, żądająca wykształcenia zawodowego, na terenie niezależna, niebrzydka pozna pana inteligentnego bez nałogów do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „MG-12321”.

WDOWIEC lat 63, rencista, bez nałogów pozna wdowę do lat 60 chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „MG-12317”.

SAMOTNY, wysoki, bez nałogów, mieszkanie, posłubi pania do lat 38 bezdzietna. Fotooferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „Rze mieśnik”.

PARCELE w Rumli oraz planino „Seller” sprzedam. Wiadomość: telefon 21-61-99. S-5563

DOMEK jednorodzinny 0,37 ha ziemi w Gdańsku-Oruni sprzedam. Mieszkanie zastępcze konieczne wyłączone. Pośrednicy w kluczu. — Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „G-12213”.

DOMEK i mieszkanie w dzielnicy w trójmieście kupię. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „G-12214”.

GOSPODARSTWO 2 ha, z zabudowaniem, światła, szkoła, przystanek PKS, sklep na miejscu, 3 km od miasta sprzedam. — Jan Prus, Dąbrowka, p-ta Mała Karczma pow. Świecie n/W. G-12219

Do wiadomości P. T. Klientów RSP „ŚNIEŻKA” W dniu 3 stycznia 1966 r. punkty usługowe BĘDĄ ZAMKNIĘTE z powodu rocznych remanentów.

6772-K

446 GRA GGL

»JANTAR«

— Liczne wygrane pieniężne

— Dodatkowe premie pieniężne

100.000 zł

25.000 zł

— Dodatkowe nagrody cotygodniowe:

telewizor „Safir”

pralka „Kasia”

radioodbiornik „Aria”

maszynka do golenia „Komet”

— Specjalne nagrody noworoczne:

telewizor „Tosca”

lodówka „Śnieżka”

radioodbiornik „Aria”

kuchnia elektr.

z piekarnikiem

aparat fot. „Zorka 4”

radioodbiornik „Sonata”

odkurzacz „Omega”

froterka elektryczna

adapter „Bambino”

adapter walizkowy

Kupony przyjmowane będą do piątku, dnia 31. XII. 1965 r. godz. 17.00.

Losowanie odbędzie się w niedzielę, dnia 2 stycznia 1966 r.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia!

6313-K

GLOBULKI

»ZET«

zapobiegają...

DOMEK jednorodzinny w trójmieście kupię. — Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „G-12267”.

DOMEK jednorodzinny lub mieszkanie wydzielone w trójmieście kupię. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „G-12228”.

DOMEK w trójmieście do 120 tys. kupię. Sopot, 20 Października 731a, Szymczak. S-5609

DOM jednorodzinny oraz budynek gospodarczy sprzedam. Gdynia - Pogórze, Oksywska 13. S-5609

DOMEK własny sprzedam lub wydzierżawię w tym 99 arów ogrodowej nadszającej się na hodowlę. H. Piechowski, Straszyn, Pruszcz Gdański.

DOM jednorodzinny centralnie ogrzewany sprzedam. Wiadomość: Kwizdyn, Gimnazjalna 8.

DOMEK jednorodzinny, ogród sprzedam. Rumia, Akacjowa 7. S-5634

DOM jednorodzinny sprzedam. Rumia, Królów Jadwigi 13. S-5643

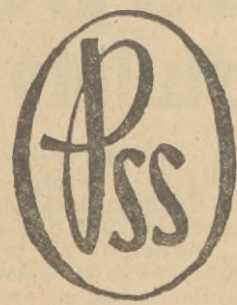
NAUKA

ZEBRANIE organizacyjne kursu z zakresu ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDELOWEJ odbędzie się 6 stycznia godz. 10 w Gdyni ul. Jana z Kolna 4.

— Dodatkowe zapisy na zebraniu i w biurze Wojewódzkiego Zakładu Szkolenia „Oświata” Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82.

MATEMATYKA — doświadczonego pedagoga przygotowuje — matura, egzamin wstępny. Telefon 41-26-87.

POLONISTKA — mgr U. Uniwersytetu Jagiellońskiego udzieli lekcji, przygotowuje do egzaminów. Tel. 21-00-67.



W restauracjach

»BRATERSTWO«

»SZTUMIANKA«

»KOSCIERZANKA«

»KASZUBSKA«

»POPULARNA«

»NEPTUN«

»BAŁTYCKA«

W kawiarniach

»PARKOWA«

»TURYSTA«

Karty wstępu do nabycia u kierowników lokali.

Życzymy miłej zabawy

i Do Siego Roku

— KWIDZYN, ul. Brat Narodów 47
godz. 20. — Wstęp z konsumpcją 150 zł.

— SZTUM, ul. Mickiewicza 20
godz. 21. — Wstęp z konsumpcją 100 zł.

— KOSCIERZNA, ul. Gdańska 15
godz. 19. — Wstęp z konsumpcją 100 zł.

— KARTUZY, ul. Szymczaka 1
godz. 19. — Wstęp z konsumpcją 70 zł.

— KARTUZY, ul. Parkowa 2
godz. 19. — Wstęp z konsumpcją 70 zł.

— LĘBORK, ul. Bohaterów Stalingradu 12
godz. 20. — Wstęp z konsumpcją 100 zł.

— NOWY DWÓR, ul. Sikorskiego 54
godz. 21. — Wstęp z konsumpcją 110 zł.

— KARTUZY, ul. Parkowa 8
godz. 19. — Wstęp z konsumpcją 70 zł.

— KARTUZY, plac 22 Lipca
godz. 19. — Wstęp wolny.

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

PRALNI I FARBARNI W GDAŃSKU-ORUNI

uprzejmie zawiadamia, że na skutek awarii kotła w zakładzie nr 1

WSTRZYMUJE PRZYJMOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU ZLECEŃ MASOWYCH

od przedsiębiorstw i instytucji aż do odwołania.

O wznowieniu przyjęć wymienionych usługobiorców powiadomimy za pośrednictwem prasy.

6776-K

LEKARSKIE

SPECJALISTA wenerologicznej, skórnej — dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-06-37. G-11919

SPRZEDAŻ

„SYRENE” w dobrym stanie sprzedam. Puck, telefon 22-88. G-12205

„ZORKE 4” sprzedam. — Cena 1.900 zł. Tel. 51-28-61.

MAGNETOFON — „Grundig” sprzedam. Wiadomość: Gdynia, Okrzei 15-8 od godz. 18, piątek, sobota. S-5568

LIKWIDUJĘ gabinet dentystyczny — sprzedam fotel, szafkę, stół, rekaw. Odnajmę pokój. Orłowo, Miernicza 7. S-5648

BRUKIEW większą ilość sprzedam. Bigott, Gdynia, Stare Obłuze 30.

AKORDEON 86 basów nie miedzi, nowy, nieużywany, tanio sprzedam. Oliwa, Polanki 9 m. i (róg Żeromskiego). G-12246

„WARTBURGA 312” stan dobry sprzedam. Wiadomość: tel. 31-61-47.

PERKUSJE Trova-Super saksofonu sprzedam. Sopot, Monte Cassino 15-4. Wiktor. G-12250

„WARSZAWĘ 203” po 11 tys. sprzedam. Malbork, Dzierżyńskiego 40, telefon 435. G-12260

SAMOCHOÓD osobowy okazownie sprzedam. W rozliczeniu przyjmuję lodówkę, skórzec, motocykl. Gdynia, Zakopalska 12 — Adamczyk. S-5607

„WARSZAWĘ” sprzedam. Gdańsk, tel. 31-24-32.

ORGANY elektryczne

pońskie na dmuchawce — sprzedam korzystnie. Gdynia, ul. Mściwoja 2-3 — godz. od 15 — 17. S-5577

KUCHENKĘ jugosłowiańską gazową — elektryczną fabrycznie nową sprzedam. Gdańsk-Przymorze, Śląska 82c m. 8 telefon 52-12-89. S-5577

PIANINO „Betting” płytowa metalowa sprzedam. — Tel. 21-53-30

WESTFALKE węglowo-gazową sprzedam tanio. — Sopot, Bohaterów Westerplatte 33-1. G-12278

ROKERY szczeniata ro-dowodowe po championie sprzedam. Oliwa, Polanki 127. G-12337

W szóstą bolesną rocznicę śmierci

ś. t. p.

Kazimierz Pelc

w dniu 4 stycznia br. o godz. 7 zostanie odprawiona msza święta żałobna w kościele św. Józefa w Tczewie.

O czym krewnych i znajomych zawiadamiaja

DZIECI

G-12357

rodzina i przyjaciele

G-12342

Dnia 27. 12. 1965 roku zmarła

Zofia Trzetrzezińska

wdowa po profesorze

Pogrzeb odbędzie się 31. 12. 65 r. o godz. 12 z kaplicy cmentarza Centralnego.

rodzina i przyjaciele

G-12342

ś. t. p.

Stefan Kędzierski

Msza żałobna odbędzie się dnia 31. XII. 1965 r. o godzinie 8.30 w kościele parafialnym Najświętszego Serca Jezusowego przy ulicy Mireckiego.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku 31. XII. 65 r. o godz. 14.00.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

G-12347

W dniu 28 grudnia br. zmarła po nagłej, ciężkiej chorobie

Maria Olga Mialikowa

z Piechocińskich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30. XII. br. o godzinie 14.30 w kaplicy cmentarnej w Sopocie.

MAŁA Z CORKAMI, MATKA, SIOSTRY I RODZINA.

G-12347

Dnia 28 grudnia 1965 r. zmarł tragicznie

ś. t. p.

Józef Nadolski

lat 59

Wyprowadzenie zwłok w dniu 31. XII. 65 r. o godzinie 10 z domu żałoby w Orłowie.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

ZONA wraz z RODZINĄ

12360-G

Spełnione marzenia

Dotychczasowe ferie zimo-
we spędzali dzieci raczej w
domu, dopiero pierwszy po-
nikach przy okazji przygo-
minamy dozorcom i wszys-
kim obowiązującym do oczysz-



dlugiej przerwie śnieg po-
prawil humory dzieciarni,
ktora gromadnie wylegla
znów na wszystkie możliwe
górki, wykorzystując na
zjazd każdą pochyłość.
Przypominamy gdynianom o
torze saneczkowym przy ul.
Kieleckiej, sopocianom o Ły-
sej Górze, a mieszkańcom
Gdańska o torze saneczkow-
ym przy Bramie Oliwskiej.
Wesołej zabawy na sankach!
Ale nie na jeźdźniach i ra-
czej także nie po chodni-
kach. O zaśnieżonych chod-

czania ich ze śniegu i lodu
oraz do posypywania pias-
kiem.
Fot. Wł. Nieżywiński

Od ręki

Niefortunny pomysł

Ostatnio przeniesiono w
Gdyni postój taksówek z
ulicy Władysława IV na u-
licę Mściwoja. Kierowano
się przy tym prawdopodobnie
planami, związanymi z
trwającym wciąż jeszcze do-
prowadzaniem ulicy Władys-
ława IV do stanu i wy-
glądu prawdziwie wielko-
miejskiej.

W praktyce jednak po-
mysł ten nie zdał egzaminu.
Ulica Mściwoja jest ciasna
i wąska i nie pozwala tak-
sówce, wjeżdżającej od stro-
ny ul. 10 Lutego, na obrót
i zmianę kierunku. Wjazd
od strony ulicy Starowiejs-
kiej jest niemiernie utrudnio-
ny, gdyż jest to ulica o ru-
chu jednokierunkowym, do-
stanie się więc na Mściwoja
wymaga znacznego nalożeń-
nia drogi.

Efekt jest więc raczej
smętny, sprowadza się bo-
wiem do tego, że taksówka
rę niechętnie korzystają z
tak niewygodnego postoju, a
pasażerowie... przeważnie
czekają na próżno. Aż wresz-
cie wybiegają na jezdnię u-
licy 10 Lutego i „starym,
dobrym zwyczajem” łapią w
locie przejeżdżające wozy,
nie szanując własnej kolej-
ności i stosując prawo
zręczniejszego.

Chyba nie o to chodziło
przy zmianie postoju?
(rt)

W odpowiedzi na postulaty gdańszczan...

W ślad za Gdynią Pre-
zydium Miejskiej Rady
Narodowej w Gdań-
sku wydało biuletyn in-
formacyjny na temat
wniosków i postulatów
ludności, zgłoszonych w
kampanii wyborczej do
Sejmu i rad narodowych.
Informator, który jest
nie tylko rejestrem wnio-
sów i propozycji, ale za-
wiera i konkretną odpow-
owiedź, w jaki sposób i
kiedy dane postulaty będą
realizowane, pomoże
radnym gdańskim, człon-
kom komisji MRN i tere-
nowemu aktywnemu spo-
łecznemu w codziennej pra-
cy kontrolnej i organiza-
torskiej.

W czasie spotkań przed-
wyborczych mieszkańcy
swoimi wypowiedziami dali
wyraz dużemu zaintereso-
waniu problematyką rozwo-
ju miasta, trosce o jego wy-
gląd estetyczny, o dalsze
usprawnienie różnych dzie-
dzin gospodarki, a tym sa-
mym o polepszenie życia
wszystkich gdańszczan.

M. in. w ożywionych dy-
skusjach zgłoszono wiele
postulatów pod adresem
władz handlowych i Wy-
działu Przemysłu i Przetwor-
stwa. Sporo tych wniosków
już zrealizowano, inne będą
zrealizowane w najbliż-
szej przyszłości, nieliczne
jeszcze wymagają powtórnego
przeanalizowania.

W czasie spotkania wy-
borców w NOWYM POR-
cie wysunęto postulaty na
temat poprawy zaopatrzenia
sklepów papierniczych w
tej dzielnicy, budowy pijal-
ni piwa, skrócenia czasu
trwania remanentów, zwi-
szcza w sklepach gospodar-
stwa domowego, drogerij-
nym i elektrycznym, uru-
chomienia baru mlecznego,
polepszenia jakości usług
w punktach usługowych
itp.

A oto odpowiedzi na te
wnioski: Wydział Handlu
zalecił dyrekcji MHD Arty-
kułami Różnymi zwrócić
specjalną uwagę na zaopa-
trzenie sklepów w dzielnicy
Portowej, a do „Społem”
skierowano jeszcze w czerw-
cu br. pismo w sprawie
maksymalnego ograniczenia
czasu, poświęconego na re-
manenty. Zainteresowano się
też postulatem na temat bu-
dowy pijalni piwa przy
ul. Klinicznej. Spółdzielnia
„Przedownik” wystąpiła już

do Wydziału Budownictwa,
Urbanistyki i Architektury
o lokalizację budowy na
1966 r. Plany rozwoju mia-
sta nie przewidują do 1970
roku budowy baru mlecz-
nego, nie ma też możliwości
adaptacji jakiegokolwiek
niego lokalu na bar mlecz-
ny. Natomiast rozpoczęto w
dzielnicy Portowej budowę
pawilonu gastronomicznego,
który mieścić się będzie
przy ul. Wolności. Podjęto
też kroki w sprawie uspra-
wnienia usług, świadczonych
ludności przez placówki
spółdzielcze.

Podobne postulaty o roz-
winięciu sieci handlowej i
usługowej wysuwały miesz-
kańcy innych dzielnic Gdań-
ska, znacznie oddalonych od
śródmieścia. Jak informuje
Wydział Handlu w Sucha-
ninie przewiduje się w przy-
szłym roku budowę pawilo-
nu handlowego. W osiedlu
Lotniczy dyrekcja „Ru-
chu” otrzymała zezwolenie
na ustawienie przy ul. Sta-
romiejskiej kiosku, w któ-
rym można będzie również
nabyć artykuły papiernicze.
Pawilony handlowe i usłu-
gowe budowane będą w la-
tach 1967-68 w Brzeźnie;
już w przyszłym roku rozpo-
cznie się budowa pawilonu
usługowego w Chelmie. W
latach 1966-67 zrealizowa-
no będzie wniosek mieszkań-
ców Stogów, którzy otrzy-
mają w tym czasie 25 punktów
handlowych.

Zgodnie z postulatami
gdańszczan Wydział Handlu
zalecił Miejskiej Stacji Sa-
nitarno - Epidemiologicznej
zwrócić większą uwagę na
warunki sanitarne w po-
mieszczeniach sklepowych i
zobowiązać przedsiębiorst-
wo do handlu detalicznego do
wzmocnienia kontroli jakości
ci towarów przyjmowanych
do sklepów, jak i prze-
sklepy już rozprawdanych.
Spełniło się życzenie miesz-

O tym warto wiedzieć

W CZWARTEK...
...w piwnicy budowlanych
Gdańsku przy Wałach Jagielloń-
skich kolorowy cocktail filmowy,
organizowany przez „Babelki”.

Dziś w Sopocie

O godz. 18 w Wypożyczalni
Centralnej w Sopocie (ul. Obr.
Westerplatte 16) odbędzie się
spotkanie z J. Afanasiewem.

5 nowych zakładów fryzjerskich otrzyma Gdańsk w przyszłym roku

Rzemieślnicza Spółdzielnia
Pracy Fryzjerów w Gdań-
sku, która niedawno obcho-
dziła 15-lecie swego istnie-
nia, rozrasta się, otwiera-

jąc nowe punkty usługowe,
podnosząc kwalifikacje pra-
cowników oraz modernizu-
jąc swoje placówki. Ogółem
w całym Gdańsku jest już
50 placówek, w których pra-
cuje 360 fryzjerów i mani-
curzystek.

W tym miesiącu otwarto
zakład fryzjerski przy Gro-
bli Angielskiej. W przysz-
łym roku projektuje się
otwarcie 5 nowych zakła-
dów, we Wrzeszczu przy pl.
Komorowskiego, na Sto-
gach, w Oliwie na Osiedlu
Młodych i dwa na Przymor-
zu. W przyszłym roku roz-
pocznie się również budowa
pawilonu usługowo-handlo-
wego na Brętowie, w któ-
rym również przewidziano
usługi fryzjerskie.

A jak podnosi się ja-
kość usług? — pytamy pre-
zesa spółdzielni p. ZDRO-
JEWSKIEGO.

— W ośrodku CZSP w
Krakowie organizowane są
kursy specjalistyczne stry-
żenia i czesania, na których
i nasi fryzjerzy doskonalą
się niezależnie od kursów
wewnętrznych w Gdańsku
przygotowujących do egzami-
nów na mistrzów sztuki
fryzjerskiej. Ponadto w
zakładach praktykę odbywa
aktualnie 48 uczniów z za-
wodowej szkoły fryzjerskiej.
Niestety, odczuwa się wśród
młodego narybku fryzjer-
skiego brak zainteresowania
fryzjerstwem meskim. Wiek
szczęśliwie się specjalizowa-
w w czesaniu damskich głó-
w, widząc w tym większe
możliwości wykazania swych
zdolności i uzyskania więk-
szych zarobków.
(t)

Dom Społeczny

- siedzibą placówek kulturalnych na Przymorzu

W dniu 28 bm. na osiedlu
Przymorze otwarto Dom Spo-
łeczny.

Uroczystego otwarcia w
obecności licznie przybyłych
gości i mieszkańców osiedla
dokonał dyr. Centralnego
Związku Spółdzielczego Bu-
downictwa Mieszkaniowego
Henryk Chudacz w obecno-
ści przewodniczącego Pre-
zydium WRN Piotra Sto-
larka.

Pierwszymi gorąco przy-
jętymi przez społeczność
Przymorza imprezami, które
towarzyszyły otwarciu, by-
ły: inauguracja salo-
nu wystaw plastycz-
nych i inauguracja pracy
sekcji teatralnej — spektak-
lem „Ten nieznanym” Jerze-
go Krzysztosia w wykonaniu
Teatru przy Stoku.

Dom Społeczny o powierz-
chni użytkowej 544 m kw.
zbudowano nakładem 2.800
złotych uzyskanych z
dobrowolnych wkładów człon-
ków.

W dniu 28 bm. na osiedlu
Przymorze otwarto Dom Spo-
łeczny.

Uroczystego otwarcia w
obecności licznie przybyłych
gości i mieszkańców osiedla
dokonał dyr. Centralnego
Związku Spółdzielczego Bu-
downictwa Mieszkaniowego
Henryk Chudacz w obecno-
ści przewodniczącego Pre-
zydium WRN Piotra Sto-
larka.

Pierwszymi gorąco przy-
jętymi przez społeczność
Przymorza imprezami, które
towarzyszyły otwarciu, by-
ły: inauguracja salo-
nu wystaw plastycz-
nych i inauguracja pracy
sekcji teatralnej — spektak-
lem „Ten nieznanym” Jerze-
go Krzysztosia w wykonaniu
Teatru przy Stoku.

Dom Społeczny o powierz-
chni użytkowej 544 m kw.
zbudowano nakładem 2.800
złotych uzyskanych z
dobrowolnych wkładów człon-
ków.

W Domu Sportu znalazło
się również miejsce dla Tea-
tru Małej Sceny i Dysku-
syjnego Klubu Filmowego.
W ramach działalności od-
działu GTPS postana sekc-
ja muzyki i literatury. Ca-
ły szkielet programowy przy-
gotowywano z myślą o mło-
dych i dorosłych mieszkań-
cach przymorskiego osiedla.
Działalność kulturalną pla-
nuje się z młodzieńczym roz-
machem i entuzjazmem —
na miarę znanego nam roz-
machu rozbudowy Przymor-
za.

Jerzy Jankowiak

Tradycyjny Sylwester w kinach

W dniu 31 bm. o godz. 22
w kinie „Leningrad” w Gdań-
sku i kinie „Warszawa” w
Gdyni odbędzie się występy
estradowe oraz pokazy filmo-
we.

NA ESTRADZIE wystąpią ar-
tyści scen warszawskich: Bar-
bara Dunin, Wanda Dembek,
Romana Budzka, Zbigniew
Kurtycz, Janusz Mulewicz,
Iwona Mrówiecka. W progra-
mie piosenka i humor.

NA EKRANIE ZOBACZYMY:
W kinie „Leningrad” — film
prod. USA pt. „Złoto Alaski”.
W rolach głównych John
Wayne i Stewart Skanser. Film
prod. francusko - włoskiej pt.
„Kobiet strzeżcie się”. W ro-
lach głównych Danielle Dar-
rieux i Michele Morgan.

W kinie „Warszawa” — film
prod. USA pt. „Płeciu młotów
pani Lizy”. W rolach głów-
nych Shirley Mac Laine i
Gene Kelly oraz film prod.
NRF - francusko - włoskiej
pt. „Wizyta starszej pani”. W
rolach głównych Ingrid Berg-
man i Anthony Quinn.

Przedpremierę bilietów we
wszystkich oddziałach „Orbisu”
w Gdańsku, w Ośrodku Infor-
macji Turystycznej w Gdyni
oraz w kasach kina „Lening-
rad” w Gdańsku i kina „War-
szawa” w Gdyni.

Teatry

GDAŃSK, Filharmonia, Kon-
cert sylwestrowy, godz. 19.30.
GDYNIA, Muzyczny, „My fair
Lady”, g. 19.15.

ina

GDAŃSK „Leningrad”, „Syn
kapitana Blooda”, w. od 12
lat, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Kameradine” — 7.1. g. 14.
w „dżungli”, radz., od 12 lat.
„Ape Regina”, w. od 18 lat.
g. 16, 18, 20. „Piast”, „Czło-
wiek, który zabił Liberty Val-
ance’a” — USA, od 14 lat —
godzina 15.30, 17.45, 20. „Dru-
karz” — „Nie jedźcie sto-
krotkę”, USA, od 12 lat, godz.
17, 19. „Przyjaźń” — „Oj-
ciec żołnierza”, radz., od 12 lat.
g. 17, 20. „Panorama”, „Miecz
i waga”, franc., od 16 lat, g.
15.45, 18, 20.15. „Młotawa”,
„Chcemy się bawić”, ang., od
12 lat, g. 15.45, 18, 20.15. „Gedania”
— „Mały świat Sammy Lee” —
ang., od 16 lat, g. 15.45, 18, 20.15.
„Wrzeszcz”, „Cyryl”, radz., od 14
lat, g. 16. „Tak”, węg., od 16
lat, g. 18. „Włóknarz” —
„Wojna i pokój”, I i II seria,
USA, od 12 lat, g. 18. „Zak”,
„Popioły”, pol., od 16 lat, g.
15, 19. „Zorza”, „Opętanie” —
fr., od 18 lat, g. 17, 19. „Kos-
mos”, „Święta wojna”, polski,
od 11 lat, g. 18, 20.
WRZESZCZ „Znicz”, „Sza-
tan”, w. od 16 lat, g. 15.45, 18,
20.10. „Bajka”, „Upadek Ce-
sarstwa Rzymskiego”, USA
od 12 lat, godz. 10, 13, 16.15, 19.15.

Tramwajarz

„Dzwony na
pasterkę”, czes., od 16 lat, g.
16, 18, 20.
NOWY PORT — „Mała”,
„Klimat”, fr., od 18 lat, g.
16, 18, 20.
OLIVA „Delfin” — „Zabie-
drozda”, USA, od 14 lat, godz.
15.30, 18, 20.30.

SOPOT „Polonia”, „Szalone
wakacje”, jug., od 14 lat —
godz. 16, 18, 20. „Bałtyk”,
„Wyspa tajemnicza”, ang., od
11 lat, g. 13.30. „Ameryka, Ame-
ryka”, USA, od 18 lat, godz.
15.30, 19.

GDYNIA „Warszawa”, „Sz-
kajcie gitarę”, fr., od 14 lat,
g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. „Go-
plana”, „Malpina kuracja”, USA,
od 12 lat, godz. 10, 12.30, 15.30,
17.45, 20. „Atlantyc”, „Siedem
narzeczonych dla siedmiu bra-
ci”, USA, od 12 lat, godz. 15.30,
17.45, 20. „Marynarz”, „Pecho-
wy Sylwester”, w. od 16 lat,
g. 17, 19. „Promień”, „M —
morderca”, NRF, od 16 lat, godz.
16, 18, 20. „Fala”, „Latający pro-
fesor”, USA, od 9 lat, g. 15.30;
„Uroczą gospodyni”, USA, od
14 lat, g. 17.45, 20.15. „Mimoza”,
„The Beatles”, ang., od 12 lat,
g. 14, 16, 18, 20. „Klubowe”,
nieczynne. „Mewa”, nieczynne.
„Jagienka”, „Przygody Hucka”,
USA, od 12 lat, godz. 17, 19.15.
„Iskra”, „Czapajew”, radz., od
12 lat, g. 18.

RUMIA „Aurora”, „Muchar-
na tropie”, radz., od 9 lat, g.
18; „Testament uczonego” —
radz., od 12 lat, g. 20.15.

radio

w dniu 30 grudnia 65 r.
LOKALNE:
12.40 „Interwjuujemy”, 16.05
Muzyka rozrywkowa, 16.20 „Za-
nik.

Największe lampy oświetlają Węzeł Piastowski

Prace przy budowie
Węzła Piastowskiego po-
mimo zimy postępują
naprzód. Ostatnio Przed-
siębiorstwo Robót Kole-
jowych nr 12 w Gdań-

dzwigu, wypożyczonego z
portu.
W czasie stawiania
masztów będzie całkowi-
cie zamknięty ruch kolo-
wy oraz trakcji elektrycznej



sku energicznie zabrano
się do budowy sieci
oświetleniowej głównej
arterii komunikacyjnej
tego węzła.

Jak nas informuje kie-
rownik odcinka robót

nej (m. in. będzie wylą-
czony prąd w sieci tra-
mwayowej). Zdaniem kie-
rownictwa robót w ciągu
nocy da się postawić i
zmontować około 4 stu-
pów oświetleniowych. Jak
dobrze pójdzie, to jeszcze
tej zimy zabłysną rze-
ciówki na głównej gdań-
skiej arterii.

Na zdjęciach: Edward
Downar i Bolesław Ły-
sio z GSR malują maszty
oświetleniowe. A tak wy-
glądają korony, na któ-
rych będą zainstalowane
oprawy z lampami rze-
ciowymi.

Fot. Wł. Nieżywiński

Handel na Sylwestra i Nowy Rok

W ostatnim dniu grudnia
wszystkie sklepy w trójmieście
będą otwarte bez przerwy obia-
dowej do godz. 19.

Na NOWY ROK (w sobotę)
sklepy spożywcze i przemysło-
we będą zamknięte, a zakłady
gastronomiczne w GDAŃSKU
będą czynne oprócz „Jan-
tara”, w SOPOCIE zamk-
nięty będzie „Ermitaż” do
godz. 19, bar „ALGA” — nie-
czynny, a kawiarnia „Alga”
czynna od godz. 16. W GDYNI
czynne będą 3 bary mleczne:
„Współczesny”, „Ekspres” i
„Stoneczny”. W niedzielę 2
stycznia sklepy dyżurne, kioski
„Ruch” i zakłady gastro-
nomiczne — jak w każdą nie-
działę (w Sopocie nieczynny
będzie bar „Alga”).
Zakaz sprzedaży alkoholu nie
obowiązuje 31 grudnia i 1 stycz-
nia zarówno w sklepach deta-
licznych, jak i zakładach ga-
stronomicznych.

Ważne dla maturzystów

Nowe studium bibliotekarskie w Gdyni

Kierownictwo Wojewódzkiego
Punktu Konsultacyjnego przy
Miejskiej Bibliotece Publicznej
w Gdyni (Skwer Kościuszki 15,
I p.) ogłasza zapisy na VIII
2-letnie Studium Bibliotekar-
skie.

Przyjmowani będą absolwen-
ci liceów ogólnokształcących i
szkół równorzędnych (matura),
pracownicy bibliotek: powsze-
chnych, związkowych i facho-
wych przy zakładach pracy,
wojskowych, szkolnych, tech-
nicznych i naukowych, a rów-
nież nie pracujący w bibliote-
kach kandydaci do zawodu bi-
bliotekarskiego.

Liczba przyjętych do studium
będzie ograniczona, a później-
sze zgłoszenia nie będą rozpa-
trywane.

Nauka trwać będzie 2 lata w
oparciu o przygotowane skrypty
i wskazane lektury. Spo-
śród zgłoszonych kandydatów
utworzone będą 3 sekcje: pow-
szeczna, naukowa i fachowa. Se-
minaria, konferencje, kolokwia,
praktyki i egzaminy końcowe
odbywać się będą w Gdyni.
Podania, należące udokumen-
towane należy składać do 31
stycznia br. w dyrekcji Miejs-
kiej Biblioteki Publicznej w
Gdyni. Tam można zasięgnąć
szczegółowych informacji w
godz. 8 — 14 (telefon: 21-12-61).

Do posiadaczy abonamentów teatralnych

W styczniu odbędą się dwie
nowe premiery na abonamencie
1966 r., mianowicie w Sopocie
21 stycznia W. Bogusławskiego
„Henryk VI na łowach” oraz
w Gdańsku 30 stycznia J. Kra-
sickiego „Za nasze winy i wa-
sze”. W związku z tym liczba
przedstawień sztuk z repertua-
ru 1965 r. będzie ściśle ograni-
czona.

W I kwartale 1966 r. w Gdań-
sku sztuka pt. „Kto się boi
Virgilia Woolf” grana będzie
tylko 1, 2, 22 i 23 stycznia;
na tej samej scenie sztuka pt.
„Przerwa w podróży” będzie
grana 12, 13, 15 i 16 stycznia,
zaś sztuka pt. „Jadzia wdowa”
8 i 9 stycznia oraz 12 i 13 lu-
tego 1966 r.

z kroniki wypadków

16-letni Jerzy L. powożąc wo-
zem konnym na ul. Kilińskie-
go we Wrzeszczu, w czasie wy-
mierzania ciężarówku „Lublin”
spowodował zderzenie z tym
pojazdem. Samochód został usz-
kodzony.

Samochód „Zis” nr rej. SH
4487, prowadzony przez Piotra
S., w czasie hamowania na lu-
ku drogowym w Świętym Wój-
ciechu — wpadł w poślizg i
zderzył się z samochodem „Ta-
tra” nr rej. GA 2819. Obydwaj
pojazdy zostały uszkodzone.